

GOSTYŃSKIE TOWARZYSTWO KULTURALNE

# ZESZYT REGIONALNY MIASTA GOSTYNIA



94(438) GOSTYŃ





GOSTYŃSKIE TOWARZYSTWO KULTURALNE

ZESZYT REGIONALNY  
MIASTA GOSTYNIA

GOSTYŃ, KWIECIEŃ – MAJ 1978 R.



Inf. 94(438)Gostyni R

220.675

94(438)

Spoleczeństwo Gostynia od dawna już oczekuje publikacji, która pozwoliłaby przypomnieć najpiękniejsze, patriotyczne i postępowe tradycje z dziejów miasta, obchodzącego akurat w tym roku doniosły jubileusz 700-lecia uzyskania praw miejskich. Ani młodzieży szkolnej, ani tym bardziej miłośników miasta i historyków — regionalistów nie zadawała już dziś lektura wartościowych niewątpliwie, ale przestarzałych metodologicznie zeszytów „Kroniki Gostyńskiej” z okresu międzywojennego, czy wydanego już po wojnie przewodnika turystycznego pt. „Ziemia Gostyńska”. Nie mogły spełnić roli dostarczyciela obszerniejszych i nowszych informacji z dziejów miasta skromne objętościowo druki okolicznościowe z okazji 700-lecia. Wierzymy gorąco, że usatysfakcjonuje dopiero w tym względzie gostynian przygotowywana do druku przez poznański oddział Polskiego Towarzystwa Historycznego obszerna monografia poświęcona dziejom Gostynia i jego okolic. Ukaże się ona na półkach księgarskich dopiero pod koniec 1978 roku.

W oczekiwaniu na tę przełomową, jak się wydaje, pozycję w historii gostyńskich tradycji wydawniczych, z prawdziwą radością oddajemy do rąk czytelników „ZESZYT REGIONALNY”, wydany z inicjatywy i staraniem Gostyńskiego Towarzystwa Kulturalnego, zawierający cztery popularnonaukowe rozprawki pióra członków GTK — miejscowych historyków — regionalistów i działaczy kulturalnych. Rozprawki zawarte w niniejszej publikacji nie dotyczą jednolitej tematyki, poświęcone są bowiem wybranym zagadnieniom z bogatej w treści przeszłości historycznej (także tej najnowszej) miasta — jubilata. Pierwsza z nich traktuje o dziejach przynależności administracyjnej Gostynia i jego okolic, dwie następne poświęcone są historii wybranych wycinków gostyńskiego życia kulturalnego, ostatnią zaś stanowią ciekawe biogramy „sławnych gostynian”.

Liczmy na to, że prezentowany „ZESZYT REGIONALNY” — wydany także z myślą uczczenia obchodów 700-lecia Gostynia — zachęci tutejszych regionalistów i miłośników miasta do dalszych prac nad dokumentowaniem i opisywaniem najpiękniejszych kart z przeszłości i olbrzymich przeobrażeń, dokonanych tu w okresie Polski Ludowej.

**Gostyńskie Towarzystwo Kulturalne**



## Z DZIEJÓW ADMINISTRACJI I PRZYNALEŻNOŚCI ADMINISTRACYJNEJ GOSTYNIA I JEGO OKOLIC

Dzisiejszy kształt administracyjny miasta Gostynia i jego okolic ukształtował się na przestrzeni wieków, obejmując różne zasięgi administracyjne, kompetencje i nazwy.

Choć pierwszych podziałów terytorialnych na ziemiach polskich doszukać się można już w okresie wspólnot plemiennych, to jednak dopiero powstanie państwa i jego rozwój pozwoliło wykorzystywać te pierwotne podziały dla potrzeb administracyjnych w znaczeniu zbliżonym do dzisiejszego rozumienia tego terminu. Wypadnie w tym miejscu stwierdzić, że każdy system podziałów terytorialno-administracyjnych jest zjawiskiem dynamicznym i wraz z całym aparatem państwowym musi dostosować się do zmieniających się warunków społeczno-ekonomicznych i politycznych. Z tego właśnie powodu żadne z dotychczasowych rozwiązań w tym zakresie nie okazywało się trwałe.

Najstarszą jednostką terytorialną, z jaką spotykamy się na ziemiach polskich, jest tzw. opole. Opola były to najpierw wspólnoty sąsiedzkie o charakterze gospodarczym, obejmujące swym zasięgiem po kilka tzw. „pól”, tj. niewielkich jednostek osadniczych, składających się z paru osad. Takie terytoria w ściśle wyznaczonych granicach użytkowane były przez całą zamieszkującą je wolną ludność, zobowiązaną do szeregu usług, pierwotnie na rzecz wodza plemienia, a później, z chwilą powstania państwa — na rzecz panującego. Państwo wykorzystywało następnie opole dla swych potrzeb administracyjnych.

W początkach istnienia państwa polskiego tereny późniejszego powiatu gostyńskiego nie posiadały najprawdopodobniej jakiejś odrębnej jednostki opolnej, ale wchodziły w skład sąsiednich opoli — krzywińskiego, śremskiego i starogrodzkiego. W II połowie XIII wieku osady leżące na północny-zachód od dzisiejszego Gostynia należały krótko do odrębnego opola, składającego się podówczas z posiadłości klasztoru lubińskiego.

Obok opoli już od XI w. począwszy zaczęto tworzyć prężniejsze i odpowiednio zorganizowane jednostki podziału terytorialno-administracyjnego, zwane okręgami grodowymi, czyli „kasztelaniami”. Kasztelanie miały przede wszystkim za zadanie obronę powierzonych im ob-

szarów, były więc w głównej mierze jednostkami typu wojskowego. Do kompetencji stojących na ich czele tzw. kasztelanów należało także ściąganie z ludności danin na rzecz panującego, egzekwowanie posług na rzecz państwa oraz sprawy sądownictwa.

Trudno jest dzisiaj odtworzyć szczegółowy podział obszarów późniejszego powiatu gostyńskiego. Prawdopodobnie wchodziły one początkowo w skład egzystujących już od około XII wieku ośrodków kasztelańskich w pobliskim Śremie, Czestramiu, Krzywiniu i Starogrodzie. Dopiero około XIII wieku ukształtowała się pierwsza samodzielna kasztelanía na tych terenach — tj. kasztelanía krobska. U schyłku XIII wieku, kiedy to Krobia będąca dotąd grodem książęcym przechodzi we władanie biskupów poznańskich, siedziba kasztelanii przeniesiona została do pobliskiego Karca. Na okres ten przypadają też początki pierwszych miast w Gostyńskim, w tym także miasta Gostynia.

Gostyń, miasto szlacheckie powstałe w roku 1278 na prawie magdeburskim, zostało założone na nowiznie, wśród bagien w dorzeczu rzeki Kani, na terenie dóbr rycerskich Brzezie i Stary Gostyń, które należy podówczas do Mikołaja Przedpełkowica herbu Łodzia. Stosowny dokument lokacyjny wystawił książę wielkopolski Przemysław II. Miasto przyjęło swą nazwę od innej osady znajdującej się we władaniu Mikołaja Przedpełkowica — od wsi Gostyń, która będzie odtąd w odróżnieniu od nowo lokowanego miasta nazywać się Starym Gostyniem.

Wojny prowadzone u schyłku XIII w. i na początku XIV w. wykazały z całą jaskrawością niedoskonałość istniejącego systemu kasztelanii, na których opierała się obrona terytorialna.

Za panowania w południowej Wielkopolsce synów Henryka głogowskiego spotykamy się na tym terenie z pierwszymi oznakami nowych podziałów administracyjnych. Pojawia się wtedy, przyjęta ze stosunków panujących na Śląsku, jednostka terytorialna zwana „dystryktem”. Już w 1310 r. odnotowany jest źródłowo dystrykt poniecki i być może, że Gostyń i okolica wchodziły wtedy w skład w/w jednostki. Z chwilą przejścia na początku XIV wieku całej południowej Wielkopolski w zarząd Władysława Łokietka zarzucono śląski system podziałów administracyjnych i powrócono do dawniejszego systemu kasztelanii, choć najprawdopodobniej kompetencje XIV-wiecznych kasztelanów uległy znacznej dewaluacji. Jeszcze w 1313 r. źródła odnotowują kasztelaną karzeckiego Szczydryka, a w latach 1302-1303 wzmiankowani są jednocześnie Świętosław i Godfin, określane mianem kasztelanów gostyńskich. Nie wiadomo bliżej, jaką funkcję pełnili ci ostatni, choć z całą pewnością nie byli oni kasztelanami sensu stricto.

W I połowie XIV wieku dokonał się ostatecznie rozpad systemu kasztelańskiego. Pociągnęło to za sobą konieczność przeprowadzenia

reform administracyjno-sądowych. Reformy te dokonywały się drogą dość powolną. W ostatnim piętnastoleciu XIV w. doszło dopiero do ukształcenia się jednostek terytorialnych zwanych powiatami, opartych o znaczniejsze miasta prowincji. Okolice Gostynia, Krobi i Ponieca, a więc istniejących już wówczas ośrodków miejskich, znalazły się w zasięgu powiatu kościańskiego. Tereny północno-wschodnie, leżące wokół Borku, Zdzieża, weszły wtedy w skład powiatu pyzdrskiego. Taki podział administracyjny utrzymał się na interesującym nas obszarze aż do schyłku XVIII wieku.

Na XIV i XV w. przypada też ostateczne ukształtowanie się na tym terenie systemu władz miejskich i systemu funkcjonowania wsi lokowanych na prawie czynszowym. W miastach tutejszych, z których Gostyń, Poniec i Borek były miastami szlacheckimi (prywatnymi), a Krobia należała do biskupów poznańskich, władzę administracyjną w imieniu właściciela sprawował początkowo wójt, który wspólnie z ławnikami tworzył tzw. ławę miejską. Z biegiem czasu coraz większego znaczenia nabiera rada miejska, złożona z burmistrza i rajców miejskich. Z chwilą powstania cechów rzemieślniczych o funkcjonowaniu miast zaczęli też w jakimś stopniu decydować starsi cechów — tzw. cechmistrze. Ostatecznie ukształtował się w miastach system tzw. „trzech porządków” administracyjnych. Pierwszy „porządek” tworzyli burmistrz i rada miejska, drugi — wójt i ława, trzeci — starsi cechów. We wsiach lokowanych na prawie czynszowym podstawowe funkcje administracyjno-sądowe spełniali urzędnicy pana feudalnego — sołtysi.

Po zajęciu w lutym 1793 r. Wielkopolski przez zaborców pruskich teren ten podzielono pod względem administracyjnym na 17 powiatów, na czele których stanęli radcy ziemscy — tzw. landroci. Gostyń i okolice weszły w skład nowo utworzonego powiatu krobkiego, którego siedzibą władz zostało jednak miasto Rawicz. Wybór nazwy powiatu dokonano, jak się wydaje, ze względu na centralne usytuowanie Krobi. Jednocześnie część wiosek na północ i wschód od Gostynia weszła w skład powiatów śremskiego i kościańskiego, a wioski z okolic Borku w skład powiatu krotoszyńskiego. Ówczesny powiat krobki obejmował 9 miast i 161 wsi. Stan taki utrzymywał się do roku 1806.

W okresie Prus Południowych (lata 1793-1806) Gostyń był własnością Jana Nepomucena Mycielskiego i liczył 1029 mieszkańców. W chwili zajęcia miasta przez Prusaków magistrat gostyński składał się z 12 osób. Burmistrzem był Fr. Raszewski, a wójtem Jakub Niedzwiedziński. Funkcjonariuszami magistratu byli również sługa miejski, kat (równocześnie woźny sądowy) i dwaj stróże nocni. Zaborcy dokonali wkrótce reorganizacji władz miejskich, ograniczając znacznie kompetencje rady miejskiej i uszczuplając liczbę członków magistratu, w którym burmistrz po-

chodzący z nominacji otrzymał spore uprawnienia. Wyrazem wzrostu rangi Gostynia było utworzenie w kwietniu 1795 r. Królewskiej Ekspedycji Podwód — pierwszej ruchomej poczty, której podlegało 36 okolicznych miejscowości. Po wkroczeniu w 1806 r. do Wielkopolski wojsk francuskich Gostyń i jego okolice znalazły się na krótko w granicach administracyjnych Księstwa Warszawskiego. Administrację urządzono na wzór francuski, przy czym w podziałach administracyjnych zachowano granice z czasów Prus Południowych. Powstały departamenty, które podzielono na powiaty (podprefektury). Powiatami kierowali podprefekci. Gostyń i okolica znalazły się wtedy w granicach podprefektury krobskiej. Miastami zarządzali pochodzący z nominacji burmistrzowie oraz rady municypalne. We wsiach działalność administracyjna należała do wójtów mianowanych przez prefekta. Ograniczono znacznie kompetencje zgromadzeń gminnych.

Po upadku Księstwa Warszawskiego Wielkopolska dostała się ponownie pod pruskie panowanie. Utworzono z niej tzw. Wielkie Księstwo Poznańskie, przywracając jednocześnie dawny, z lat 1793-1806, ustrój administracyjny. Gostyńskie ponownie znalazło się w granicach powiatu krobkiego. W 1818 roku nastąpiła reorganizacja powiatów. Do powiatu krobkiego dołączono wtedy obwód jutrosiński z miastem Jutrosin oraz 14 wsiami, a do powiatu śremskiego kilka wsi leżących na północ od Gostynia (m. in. Daleszyn, Dusina, Małewo, Pożegowo). Jednocześnie wraz z postępującą germanizacją prowincji w latach 1833-1836 zlikwidowano wójtostwa, wprowadzając w ich miejsce tzw. komisariaty obwodowe o charakterze policyjnym. Na mocy dekretu pruskiego z 1833 r. miasta tutejsze przestały być miastami prywatnymi. Działał też sejmik powiatowy, oparty na kryteriach stanowych. Ustawa z 1856 r. regulowała samorząd gminy wiejskiej, przyznając dawnym gminom status korporacji. Samorząd wiejski reprezentował tzw. wydziały powiatowe jako organy wykonawcze sejmiku powiatowego. Na mocy ustawy pruskiej z 6 czerwca 1887 r. rozdzielono dawny powiat krobki na dwie części, tworząc nowe powiaty — gostyński i rąwicki. W skład nowo utworzonego powiatu gostyńskiego weszły z byłego powiatu krobkiego miasta Gostyń, Krobka, Poniec i Piaszki oraz 73 wsie i 59 obszarów dworskich. Ponadto z powiatu śremskiego przyłączono 7 wsi i 6 obszarów dworskich. W chwili powstania powiat gostyński obejmował obszar 601 km<sup>2</sup> i 48.930 mieszkańców. W ustalonych

wtedy granicach utrzymał się powiat aż do końca prawie lat dwudziestych XX wieku, tj. przez okres 40 lat.

Pierwszym landratem gostyńskim został Niemczony Słazak — Jarosław Jarotzky, a pierwsze zebranie nowego sejmiku powiatowego (złożonego z 31 osób) odbyło się 15 grudnia 1887 r. Ustrój miasta nie zmienił się zasadniczo. Nadal władze miejskie składały się z organu wykonawczego, tj. z magistratu z burmistrzem na czele oraz rady miejskiej. Aż do końca 1918 r. władza w powiecie gostyńskim spoczywała w rękach pruskich. Od listopada 1918 r. jednak była to już władza formalna, gdyż obok administracji pruskiej, funkcjonowały także władze polskie w postaci Rady Robotniczej i Żołnierskiej oraz Powiatowej Rady Ludowej (ukonstytuowanej 8 grudnia). Wybuch Powstania Wielkopolskiego i aktywizacja miejscowych władz powstańczych przyspieszyły moment przejęcia władzy przez Polaków i tym samym odzyskania niepodległości. W dniu 2 stycznia 1919 r. Powiatowa Rada Ludowa przejęła władzę w powiecie z rąk landrata Luckego.

Po odzyskaniu niepodległości, ustabilizowaniu się sytuacji wojskowej i politycznej przystąpiono do organizowania zrębów polskiej administracji powiatu. Pierwszym polskim starostą powiatu gostyńskiego został Wincenty Dabiński. Po nim funkcję tę pełnili kolejno do 1939 r.: M. Kornik, J. Wolfarth i B. Bukowski. Początkowo utrzymano dawny pruski podział administracyjny. Powiat dzielił się na obwody policyjne, gminy wiejskie i obszary dworskie. W kwietniu 1919 r. rozwiązano stary sejmik i wydział powiatowy, przekazując władzę administracyjną w ręce starosty, który działał (od r. 1928) poprzez wydział powiatowy. Samorząd na szczeblu powiatu reprezentował sejmik powiatowy. Jednocześnie zniesiono obwodowe komisariaty policji, a na ich miejsce wprowadzono instytucję wójta. Ustrój samorządowych władz miejskich aż do r. 1939 opierał się na ordynacji pruskiej z 1853 r. W skład władz miejskich wchodziły: Magistrat złożony z burmistrza, jego zastępcy i ławników (organ wykonawczy) oraz rada miejska (organ ustawodawczy i kontrolny). Od 1933 r. władzę wykonawczą w mieście nazwano Zarządem Miejskim. Pierwszym komisarycznym burmistrzem miasta Gostynia w 1919 r. został Józef Woziwodzki, pierwszym zaś burmistrzem z wyboru Teodor Kerber, a kolejnymi: E. Sławiński, K. Krawczyk i H. Nlestrawski.

Na mocy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25. 4. 1928 r. wyłączono z byłego powiatu koźmińskiego i przyłączono do powiatu gostyńskiego wieś i dwór Szelejewo, skutkiem czego jego obszar wzrósł do 621 km<sup>2</sup>. Podzielono też powiat na 5 obwodów wójtowskich. Jednocześnie utworzono wydziały wójtowskie, w skład których wchodził z urzędu wójt jako przewodniczący oraz sołtysi i przełożeni obszarów dworskich. W 1934 r., w czasie reorganizacji powiatów w Wielkopolsce, wyłączono

z powiatu gostyńskiego wsie Kołaczkowice i Oczkowice i przyłączono je do powiatu rawickiego. Jednocześnie przyłączono do powiatu gostyńskiego: z powiatu krotoszyńskiego miasto Borek i okoliczne wsie, z powiatu śremskiego — wsie Szczodrochowo i Kunowo, z powiatu kościańskiego — wsie Stankowo, Stężyca, Osowo i Dalabuszki. Równocześnie zniesiono ustrój miejski w Piaskach. W tymże samym roku utworzono na terenie powiatu gostyńskiego 6 gmin wiejskich oraz w miejsce dawnych gmin wiejskich i obszarów dworskich — 144 gromady. W 1937 r. zmniejszono liczbę gromad do 98. Na koniec 1938 r. obszar i ludność powiatu przedstawiała się następująco:

Lp.	Miasto-gmina	Obszar km <sup>2</sup>	Ilość gromad	Ilość mieszkańców
	Powiat ogółem	701,3	98	56.714
	Miasta ogółem	35,7	—	13.944
	w tym:			
1.	Borek	7,1	—	2.058
2.	Gostyń	7,4	—	6.832
3.	Krobia	11,2	—	2.426
4.	Poniec	10,0	—	2.628
	Gminy ogółem	665,6	98	42.770
1.	Borek	104,8	13	6.102
2.	Gostyń	120,9	20	7.427
3.	Krobia	112,1	18	7.762
4.	Pępowo	100,7	13	7.500
5.	Piaski	107,6	18	8.118
6.	Poniec	119,5	16	5.841

Po zajęciu powiatu gostyńskiego przez wojska hitlerowskie zaborcy przystąpili do organizowania własnej administracji, utrzymując dawny polski podział administracyjny. Miejscowa administracja niemiecka do 25. 10. 1939 r. podlegała zarządowi wojskowemu, a później zarządowi cywilnemu w Poznaniu, wchodząc jako jeden z powiatów w skład tzw. „Kraju Warty”. Od początku okupacji przystąpili hitlerowcy do organizowania placówek policji bezpieczeństwa i ograniczania swobód Polaków. W okresie zarządu wojskowego landratem gostyńskim był J. Reichelt, a komisarycznym burmistrzem Gostynia został Oskar Klimpell — osławiony tutaj w okresie międzywojennym działacz mniejszości niemieckiej.

Po odzyskaniu niepodległości w styczniu 1945 r. przystąpiono natychmiast do tworzenia zrębów nowej — ludowej władzy. Utrzymano początkowo dawny przedwojenny podział powiatu na 4 miasta i 6 gmin. Zaraz po wyzwoleniu Gostynia i okolicy przez oddziały radzieckie powołano do życia tymczasowy Komitet Obywatelski (18 osób), który kie-

rowany przez pełnomocników rządu i inspirowany przez członków PPR przystąpił do organizowania polskiej administracji. Tymczasowym starostą wybrano W. Beczkiewicza, wyłoniono też Tymczasową Radę Powiatową, która 30 stycznia 1945 r. powołała 14-osobową Radę Miejską w Gostyniu z burmistrzem K. Mrowińskim na czele. W początkach lutego 1945 r. podobnie jak w Gostyniu i w innych gminach i miasteczkach powiatu gostyńskiego powołano do życia organa władzy i administracji ludowej. Powołanie rad narodowych stanowiło ważny etap realizacji jednej z podstawowych zasad ustroju demokracji ludowej, a mianowicie kontroli społecznej nad działalnością władz samorządowych i organów administracji. Uchwałasejmowa z 20 marca 1950 r. zniosła ten dualistyczny model władzy. Wprowadzono wtedy jednolitą władzę w postaci rad narodowych oraz ich prezydiów jako organu wykonawczego. Pierwszym przewodniczącym PMRN w Gostyniu był krótko Franciszek Grodzki, a po nim kolejno: Antoni Szymanowski, Franciszek Filipowiak, a od roku 1962 Henryk Andrzejewski (późniejszy Naczelnik Miasta). Funkcję przewodniczącego PPRN w Gostyniu po reorganizacji w 1950 r. pełnił kolejno: Michał Cichocki, Waclaw Oźminkowski, Tadeusz Wiertelak (późniejszy Naczelnik Powiatu). Kolejna reforma administracyjna w powiecie gostyńskim miała miejsce w 1954 r., kiedy to Powiatowa Rada Narodowa podjęła uchwałę o utworzeniu w miejsce gmin 18 gromad, a to:

- z gminy Borek — gromady Borek, Koszkowo, Zimnowoda
- z gminy Gostyń — gromady Brzezcie, Gostyń Stary, Kunowo
- z gminy Krobia — gromady Chwałkowo, Krobia Krobia Stara
- z gminy Pępowo — gromady Pępowo, Skoraszewice, Smolice
- z gminy Piaski — gromady Piaski, Bódzewo, Szelejewo
- z gminy Poniec — gromady Łęka Wielka, Poniec, Sarbinowo.

W roku 1956 odłączono od powiatu gostyńskiego i przyłączono do powiatu krotoszyńskiego wsie: Smolice, Zdzietawy i Raszewy. Na dzień 1. 1. 1958 r. powiat gostyński składał się z 4 miast, 17 gromad oraz 100 wsi sołeckich. Korekty tego podziału administracyjnego dokonano w 1959 r., likwidując niektóre gromady. Ponieważ coraz więcej było głosów za likwidacją małych gromad, nie spełniających swojej podstawowej roli gospodarza terenu, wkrótce zniesiono dalszych 5 gromad.

Wprowadzenie w życie ustawy z 29. 11. 1972 r. o utworzeniu gmin i zmianie ustawy o radach narodowych nie natrafiło na większe trudności na terenie powiatu gostyńskiego, gdyż istniejące gromady przekształcono w gminy. Dla niektórych miast i gmin powołano wspólne rady narodowe oraz wspólny organ administracji państwowej i zarządzająco-wykonawczy, jakim został naczelnik miasta i gminy. Począwszy od dnia 1. 1. 1973 r. powiat gostyński podzielony został na następujące jednostki:

Lp.	N a z w a	Ilość mieszkańców	Obszar ogółem w ha
	<b>Miasta</b>		
1.	Gostyń	13.315	1.067
	<b>Miasta i Gminy</b>		
2.	Borek	7.748	12.751
3.	Krobia	11.709	12.967
4.	Poniec	8.219	13.227
	<b>Gminy</b>		
5.	Gostyń	7.058	12.607
6.	Pępowo	5.763	8.674
7.	Piaski	8.160	10.075
	<b>R a z e m</b>	<b>62.162</b>	<b>71.368</b>

Na naczelnika powiatu powołano wtedy Tadeusza Wiertelaka, a naczelnikiem miasta został Henryk Andrzejewski.

Z dniem 1. 6. 1975 r., w wyniku decyzji władz państwowych dokonano nowego, dwustopniowego podziału administracyjnego. Zniesiono podział kraju na powiaty. Z byłych 17 województw utworzono 49, a jednostkami administracji szczebla podstawowego zostały gminy lub miasta i gminy. Utworzono województwo leszczyńskie, w skład którego weszły także z byłego powiatu gostyńskiego miasto Gostyń i gmina Gostyń. Naczelnikiem miasta Gostyń został Henryk Konarski a naczelnikiem gminy Gostyń Zbigniew Guderski. Z dniem 1 stycznia 1976 r. nastąpiło połączenie miasta i gminy Gostyń w jedną jednostkę administracyjną — miasto i gmina Gostyń. Od 1 listopada 1977 r. naczelnikiem miasta i gminy Gostyń jest Franciszek Konieczny. Ogólna powierzchnia miasta i gminy Gostyń wynosi 13.674 ha, zamieszkuje ją 21.683 mieszkańców, w tym 14.633 osoby w mieście, a 7.050 osób na wsi.

#### Wykorzystana literatura (wybór):

1. Jankowiak Stefan: Gostyń — przeszłość i teraźniejszość. Gostyń 1973 (mps)
2. Jankowiak Stefan: Gostyń i okolica w okresie zaborów (1793-1918).. Poznań 197 (mps)
3. Kaczmarek Zygmunt: Powiat gostyński w okresie II Rzeczypospolitej (1918-1939). Poznań 1976 (mps)
4. Konieczny Franciszek: Zmiany w podziale administracyjnym w powiecie gostyńskim w latach 1944-72. (mps pracy dyplomowej).
5. Kronika Gostyńska" (1928-1939).
6. Leśny Jan: Najdawniejsza przeszłość Gostynia i jego okolic do około połowy XV wieku. Poznań 1976 (mps)
7. Rybicki Z.: System rad narodowych w PRL. Warszawa 1971
8. „Ziemia Gostyńska” nr 2 z 1926 r.

## 30 LAT DZIAŁALNOŚCI BIBLIOTEKI PUBLICZNEJ w GOSTYNIU

### Z PRZESZŁOŚCI

Biblioteki o charakterze publicznym na terenie Gostynia i okolic powstały z inicjatywy członków „Kasyna”, które zostało założone w 1835 roku. Jego członkowie pod pozorem spotkań towarzyskich podejmowali walkę z pruskim zaborcą.

W 1837 r. Wydział Literacki „Kasyna” założył bibliotekę, dostępną dla wszystkich. Biblioteka jak na owe czasy, posiadała bardzo bogaty księgozbiór, liczący ponad 1.000 egzemplarzy. Znajdowały się w niej przede wszystkim książki z zakresu historii Polski, historii powszechnej oraz z działy obejmującego literaturę polską i obcą. Na podkreślenie zasługuje podjęta przez „Kasyno” akcja zakładania bibliotek wiejskich, z których można było wypożyczać książki bezpłatnie. Spośród członków „Kasyna” największe zasługi na polu upowszechniania czytelnictwa położył Sekretarz Wydziału Literackiego Edmund Bojanowski. „Kasyno” oraz jego biblioteka zostały rozwiązane w 1846 roku.

Mimo nasilającego się nadzoru policji niemieckiej społeczeństwo polskie czyniło dalsze wysiłki w celu wychowania i wykształcenia ludzi w duchu narodowym. W Wielkopolsce zakładano wiele wypożyczalni książek przy organizowanych towarzystwach oświatowych i zawodowych.

Powstałe w Poznaniu w 1872 r. Towarzystwo Oświaty Ludowej zabiegało o tworzenie bibliotek w całym zaborze pruskim. W Gostyniu, z inicjatywy Towarzystwa, w 1873 r. utworzono „skład” książek. Duże zasługi w rozwoju oświaty czytelniczej na wsi posiadały także istniejące w tym okresie kółka rolnicze, które organizowały odczyty, wspólne czytanie książek itp.

Po likwidacji w 1878 r. Towarzystwa Oświaty Ludowej, dalszym ogniwem rozwijającym ruch czytelniczy było powstałe w 1880 r. Towarzystwo Czytelni Ludowych. Zakładane przez Towarzystwo biblioteki były od samego początku pod silną kontrolą policji pruskiej. Mimo tych trudności do wybuchu I wojny światowej Towarzystwo zdołało zorganizować w Gostyniu i na terenie powiatu 52 biblioteki. Towarzystwo Czytelni Ludowych działało aż do 1953 r., po czym uległo likwidacji, a majątek Biblioteki TCL im. H. Sienkiewicza w całości przekazano powiatowej Bibliotece Publicznej.

Przed I wojną światową powstało wiele innych stowarzyszeń przeciwstawiających się germanizacji narodu polskiego. W Gostyniu w dniu 20 października 1907 r. założono Towarzystwo Czytelni Kobiet, które organizowało dla swoich członków prelekcje, pogadanki, recytacje wierszy itp. Towarzystwo posiadało również własną bibliotekę, liczącą w 1917 r. — 996 woluminów.

W 1916 r. działała w Gostyniu Biblioteka Miejska im. H. Sienkiewicza, ciesząca się dużą popularnością. Jak podają źródła w 1918 r. biblioteka ta posiadała 1.485 woluminów, 766 czytelników, 13.732 wypożyczeń.

Pierwsza wojna światowa zahamowała niemal całkowicie pracę bibliotek. W tych latach główną troską działaczy — bibliotekarzy było zabezpieczenie zbiorów, które po zakończeniu wojny były podstawą do dalszej działalności na tym odcinku.

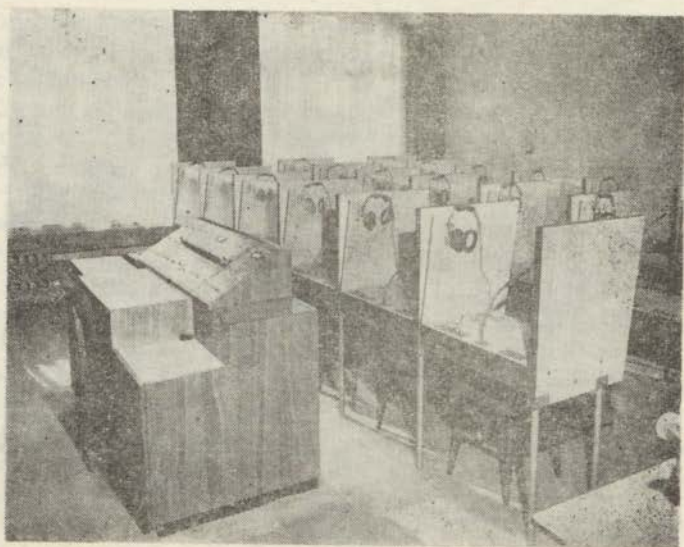
Po zakończeniu I wojny światowej społeczeństwo miasta energicznie przystąpiło do pracy nad rozwojem czytelnictwa. Wznowily swą działalność: Towarzystwo Czytelni Ludowych, Towarzystwo Czytelni Kobiet oraz Biblioteka im. H. Sienkiewicza. W 1935 r. Samorząd Powiatowy założył Powiatową Centralę Bibliotek Ruchomych, która do 1938 r. zorganizowała 18 bibliotek ruchomych z ilością 1.153 woluminów. W tym samym roku Towarzystwo Czytelni Ludowych posiadało księgozbiór w liczbie 10.572 woluminów, z których korzystało 2.298 czytelników. W okresie międzywojennym na uwagę zasługuje również biblioteka Polskiego Towarzystwa Kultury i Sztuki im. A. Fredry „Fredreum”, które obok działalności artystycznej zajmowało się także działalnością oświatową i wydawniczą.

Pożoga wojenna 1939 r. — 1945 r., w której okupant hitlerowski dewastował wszystko, co przypominało Polskę, zniszczyła prawie wszystkie księgozbiory zgromadzone w latach poprzednich.

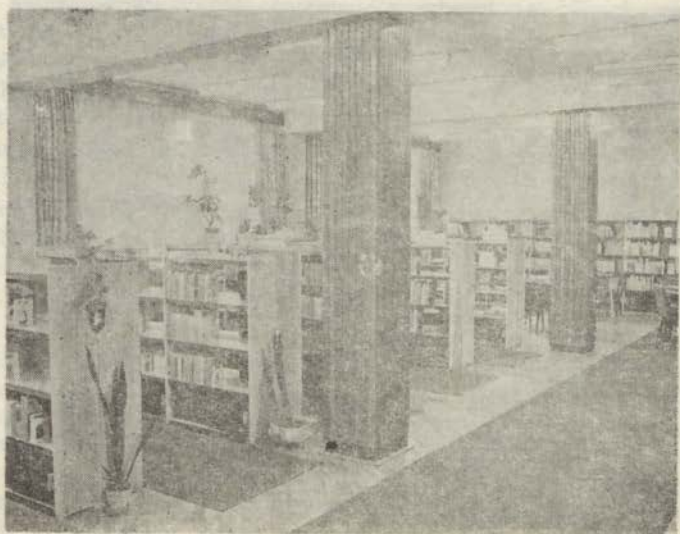
## 1. SIEĆ I BAZA LOKALOWA

Rok 1945 rozpoczął nowy okres w historii bibliotekarstwa publicznego. W kształtowaniu nowego życia kulturalnego władza ludowa szczególnie miejsce wyznaczyła książce i bibliotece, które stanowiły nieodzowne ogniwo w łańcuchu działań zmierzających do powszechnej edukacji narodu polskiego oraz kształtowania nowej świadomości i nowych postaw zgodnych z założeniami ustroju socjalistycznego.

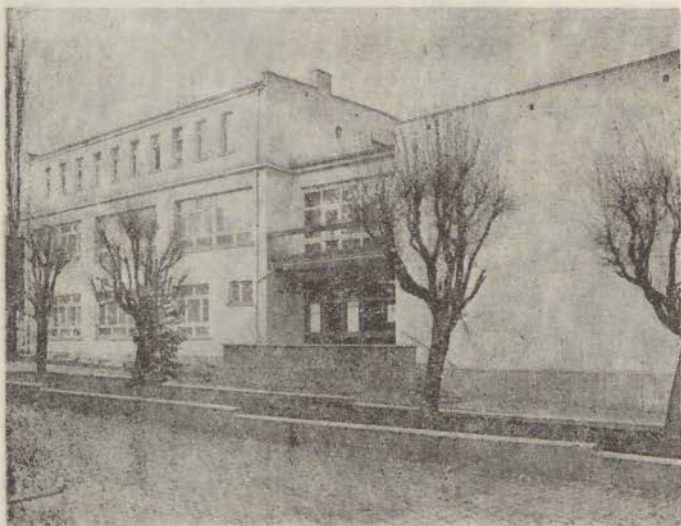
Po wyzwoleniu Gostynia władze polityczne i administracyjne miasta natychmiast przystąpiły do uruchomienia bibliotek. Już w dniu 12 marca 1945 r. otwarta została biblioteka Towarzystwa Czytelni Ludowych im. H. Sienkiewicza, w 1946 r. biblioteka „Fredreum” i biblioteka Towarzystwa Czytelni Kobiet.



Laboratorium językowe



Oddział dla Dzieci i Młodzieży



Budynek Biblioteki



Czytelnia dla dorosłych

Dogodne warunki dla tworzenia sieci bibliotek publicznych stworzył wydany w dniu 17 marca 1946 r. przez Krajową Radę Narodową „Dekret o bibliotekach i opiece nad zbiorami bibliotecznymi”, który w art. 2 mówi: „Celem prowadzenia w społeczeństwie jednolitej działalności kulturalnej za pomocą książki i bibliotek oraz umożliwienia każdemu obywatelowi korzystania ze zbiorów bibliecznych całego kraju, tworzy się ogólnokrajową sieć bibliotek publicznych utrzymywanych przez państwo”.

Powiatowa Rada Narodowa w Gostyniu Uchwałą z dnia 30 grudnia 1946 r. postanowiła uruchomić Powiatową Bibliotekę Publiczną. W dniu 10 marca 1947 r. przyjęto do pracy na stanowisko bibliotekarza powiatowego Piotra Laurentowskiego.

Uroczyste otwarcie Powiatowej Biblioteki Publicznej nastąpiło w dniu 10 października 1947 r. Na kierownika powołano Piotra Laurentowskiego, który z niezwykłym zapałem przystąpił do organizowania sieci bibliotek publicznych.

Mimo ogromnych trudności w uzyskaniu bazy lokalowej, podstawowego sprzętu bibliotecznego, księgozbioru, w okresie dwóch miesięcy swej działalności Powiatowa Biblioteka Publiczna utworzyła 10 punktów bibliecznych w następujących miejscowościach Gostyń — gmina, Borek — miasto, Borek — gmina, Czajkowo, Gola — gromada, Krobia — miasto, Pępowo — gmina, Piaski — gmina, Poniec — miasto, Poniec — gmina. W tym samym roku została również uruchomiona Miejska Biblioteka w Borku.

W 1948 r. zorganizowano dwie biblioteki miejskie (Krobia, Poniec) i dwie biblioteki gminne (Piaski, Poniec). Miejska Biblioteka Publiczna w Gostyniu, Gminna Biblioteka Publiczna w Borku, Gminna Biblioteka Publiczna w Krobi i Gminna Biblioteka Publiczna w Pępowie utworzone zostały w 1949 r.

Powiatowa Biblioteka Publiczna, sprawując merytoryczny nadzór nad bibliotekami publicznymi w powiecie, udzielała tym placówkom instruktażu i daleko idącej pomocy w organizowaniu punktów bibliecznych na wsi. Do końca 1950 r. założonych zostało 67 punktów bibliecznych.

Zorganizowane w tak szybkim tempie biblioteki i punkty biblieczne, wymagały odpowiednich pomieszczeń. Uzyskane dla tych bibliotek lokale o powierzchni nie przekraczającej 15 m<sup>2</sup> — najczęściej znajdowały się w mieszkaniach prywatnych. W trudnych warunkach lokalowych znajdowała się również Powiatowa Biblioteka Publiczna, gdyż posiadała zaledwie 33 m<sup>2</sup>. Władze powiatowe, ustosunkowując się przychylnie do wniosków wysuwanych przez kierownictwo PBP w sprawie powiększenia bazy lokalowej, przydzieliły Bibliotece w 1949 r. cztery pomie-

szczenia w budynku Towarzystwa Czytelni Kobiet (ul. Marchlewskiego 257), a z chwilą likwidacji TCzK (1953 r.) — pozostałe pomieszczenia i cały majątek Towarzystwa. Od tej pory PBP stała się jedynym gospodarzem budynku, w którym znajdowało się 7 pomieszczeń o łącznej powierzchni 138 m<sup>2</sup>.

Już w tych latach na skutek rozwijającej się działalności oświatowo-czytelniczej, instrukcyjno-metodycznej oraz dynamicznego wzrostu księgozbioru i czytelnictwa, uzyskane pomieszczenia okazały się za małe. Z chwilą połączenia w dniu 10 lutego 1955 r. MBP i PBP w jedną placówkę o nazwie Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna, a następnie utworzenie w dniu 6 maja 1957 r. Filii Dziecięcej PiMBP, sytuacja w tym zakresie uległa dalszemu pogorszeniu.

W 1955 r. na 18 gromad, powstałych w wyniku zmian wprowadzonych w podziale administracyjnym powiatu tylko w 6 zorganizowane były gromadzkie biblioteki publiczne (Borek, Brzezcie, Krobia, Pępowo, Piaski, Poniec). Przyjmując zasadę, iż w każdej gromadzie winna znajdować się biblioteka publiczna, kierownictwo PiMBP przystąpiło do dalszego organizowania bibliotek. Ponowna zmiana w sieci bibliotek publicznych nastąpiła w 1968 r., ze względu na dalsze zmiany w podziale administracji kraju.

Na dzień 31 grudnia 1974 r. sieć biblioteczna przedstawiała się następująco:

Tablica 1

Lp.	Miasto — gmina	Biblioteki	Filie biblioteczne	Punkty biblioteczne
1.	Miasto Gostyń	1	—	2
2.	Miasto i Gmina Borek	1	1	19
3.	Miasto i Gmina Krobia	1	1	21
4.	Miasto i Gmina Poniec	1	1	19
5.	Gmina Gostyń	1	1	17
6.	Gmina Pępowo	1	—	12
7.	Gmina Piaski	1	2	17
Razem:		7	6	107

Na terenie powiatu działało łącznie 13 bibliotek, w tym: 1 PiMBP, 3 BPMiG, 3 BPG oraz 107 punktów bibliotecznych.

W latach 1968-1972 przeprowadzono kapitalny remont i rozbudowę budynku PiMBP. Uroczyste otwarcie nowego budynku z nowoczesnie wyposażonymi pomieszczeniami nastąpiło w dniu 27 maja 1972 roku — w roku jubileuszu 25-lecia placówki.

Biblioteka dysponuje pomieszczeniami o łącznej powierzchni 810 m<sup>2</sup>, w których znajdują się: wypożyczalnia dla dorosłych, czytelnia dla dorosłych, wypożyczalnia i czytelnia dla dzieci i młodzieży, sala odczy-

towa, laboratorium językowe, pomieszczenia przeznaczone do gromadzenia zbiorów, magazyn książek, hall wystawowy.

W 1975 r. z chwilą likwidacji powiatów, PiMBP otrzymuje nazwę Biblioteki Publicznej Miasta i Gminy Gostyń, a jej zasięg działania obejmuje miasto i gminę Gostyń, na terenie którym działają: 1 BPMiG, 2 filie biblioteczne (Daleszyn, Kunowo) oraz 19 punktów bibliotecznych, w tym 2 punkty biblioteczne działające w Gostyniu.

## 2. ZBIORY BIBLIOTECZNE.

Pierwsze księgozbiory Powiatowej Biblioteki Publicznej pochodziły z ocalałych bibliotek przedwojennych (TCL, TCK), darów instytucji i ludności, przydziałów Ministerstwa Oświaty oraz z zakupu dokonywanego z funduszy przyznanych Bibliotece przez władze powiatowe lub uzyskanych ze zbiorów ludności.

W następnych latach przyrost księgozbioru następował dzięki zwiększonym zakupom nowości. W polityce zakupu zwracano szczególną uwagę na wzrost literatury dla dzieci i młodzieży, ponieważ udział tej literatury w całości zbiorów był niewielki. Księgozbiór dla dzieci i młodzieży wzrastał powoli w stosunku do ogółu księgozbioru, np. w 1953 r. 14,4%, w 1960 r. — 14,7%, w 1966 r. — 14,8%. Taki stan rzeczy znajduje swoje uzasadnienie w dużej rotacji książek dla dzieci i młodzieży, co powoduje szybsze zniszczenie, a uzupełnienie tych zbiorów nowościami jest ograniczone z powodu małego wyboru na rynku księgarskim.

Do roku 1960 PoMBP uzupełniała zbiory bibliotek terenowych własnym księgozbiorem. Według stanu na dzień 31 grudnia 1964 r. PiMBP wypożyczała bibliotekom terenowym 12.127 woluminów, co stanowiło 23% księgozbioru PiMBP. W II połowie lat sześćdziesiątych biblioteki terenowe dysponowały już dostateczną ilością własnego księgozbioru. W tym też czasie zbiory placówek powiększone zostały o przekazany im na własność przez PiMBP księgozbiór dopożyczony. Od tej pory potrzeby czytelników tych bibliotek na określone pozycje zaspakajane były przez PiMBP za pośrednictwem wypożyczeń międzybibliotecznych.

Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna przez wszystkie lata swej działalności dokonywała zakupu księgozbioru nie tylko dla własnej placówki, ale również dla bibliotek terenowych. Dla ujednoczenia podziału zbiorów w ramach poszczególnych dziedzin wiedzy od 1965 r. PiMBP wprowadziła centralne klasyfikowanie zakupionych dla bibliotek terenowych nowości wydawniczych, a od 1973 r. przejęła całkowite opracowanie księgozbioru. Dla prawidłowej realizacji tego zadania w 1965 r. podjęto pracę nad skompletowaniem katalogu centralnego. Służył on pomocą przy dokonywaniu zakupu księgozbioru dla poszczególnych biblio-

tek, ułatwiał pracę związaną z klasyfikacją księgozbioru, eliminował rozbieżności w klasyfikacji książek.

Od 1964 r. Biblioteka rozpoczęła gromadzić zbiory specjalne jak fototy, płyty, przezrocza, mapy, taśmy magnetofonowe. Największy wzrost tych zbiorów nastąpił od 1972 r. — w nowych warunkach lokalowych pozwalających na ich pełne wykorzystanie. Służy on bibliotekarzom, w nauczaniu języków obcych oraz organizowaniu różnorodnych imprez czytelniczych.

Od 1973 r. w wypożyczalni dla dorosłych utworzono blok literatury społeczno-politycznej, w którym gromadzi się książki z zakresu ekonomii, polityki społeczno-gospodarczej PRL, dzieła marksizmu-leninizmu, pozycje z filozofii, socjologii, prace z dziedziny stosunków międzynarodowych oraz wiele innych. Jest on systematycznie rozbudowywany i stanowi dużą pomoc dla młodzieży, osób doksztalających się, uczestników szkoleń partyjnych. Na dzień 31 grudnia 1977 r. zbiory tej literatury liczyły 7.926 woluminów.

Od początku istnienia Biblioteki szczególnie pieczołowicie gromadzono księgozbiór podręczny oraz wydawnictwa o regionie. Z chwilą przeniesienia PiMBP do nowych pomieszczeń w czytelni dla dorosłych utworzono dział regionalny. Na koniec 1977 r. dział ten liczył 475 egz. w tym dokumentów życia społecznego — 268 egz., na które składają się afisze, ulotki, foldery, zdjęcia, wykresy itp. Czytelnia dla dzieci i młodzieży oraz czytelnia dla dorosłych dysponuje bardzo bogatym zestawem dzienników i czasopism bieżących oraz roczników systematycznie kompletowanych od wielu lat. Obecnie BPMiG posiada 850 roczników czasopism. Wśród prenumerowanych tytułów na uwagę zasługują czasopisma w j. rosyjskim i w j. niemieckim, które stanowią niezbędną pomoc dla uczestników kursów j. obcych.

Od września 1975 r. BPMiG zajmuje się gromadzeniem i opracowaniem księgozbioru dla własnej Biblioteki oraz dla filii bibliotecznych znajdujących się na terenie miasta i gminy Gostyń.

Tablica 2

**Zbiory biblioteczne na dzień 31 grudnia 1977 r.**

Lp.	Rodzaj zbiorów	BPMiG	FB Daleszyn	FB Kunowo
1.	Przychód księgozbioru ogółem w 1947 — 1977 r.	83.609	12.814	8.817
2.	Ubytkowano w latach 1947 — 1977 r.	34.327	5.904	1.119
3.	Stan księgozbioru na dzień 31. 12. 1977 r.	49.282	6.910	7.698
	w tym:			
	— literatury pięknej dla dzieci	8.139	1.645	1.577
	— literatury pięknej dla dorosłych	19.843	3.107	3.548
	— literatury popularnonaukowej ogółem	20.864	2.158	2.575

w tym:			
— społeczno-politycznej	7.926	438	522
— rolniczej	806	490	463
4. Liczba prenumerowanych czasopism w 1977 r.	132	18	16
5. Ilość skompletowanych roczników czasopism	850	25	35
6. Zbiory specjalne	1.505	—	—
w tym audiowizualne ogółem	1.163	—	—
— przezrocza	670	—	—
— filmy	5	—	—
— taśmy magnetofonowe	77	—	—
— płyty	415	—	—

### 3. UDOSTĘPNIANIE ZBIORÓW

Powiatowa Biblioteka Publiczna w pierwszych latach działalności udostępniała swoje zbiory za pośrednictwem punktów bibliotecznych, którym wypożyczała komplety książek. Wypożyczanie książek czytelnikom indywidualnym nie wchodziło w zakres zadań tej placówki. W tym okresie dużym powodzeniem cieszyła się czytelnia, z której korzystali mieszkańcy miasta i okolicy. Na przykład sprawozdanie z 1954 r. rejestruje 12.082 odwiedziny oraz 704 wypożyczenia.

Z chwilą powstania Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej i uwzględnienia w jej strukturze organizacyjnej komórki udostępniającej księgozbiór czytelnikom indywidualnym notuje się szybki wzrost liczby czytelników i wypożyczeń. Należy przy tym podkreślić, że procentowy wskaźnik korzystających w tym okresie z Biblioteki nie był wysoki. Na przykład w 1956 r. liczba czytelników w stosunku do ilości mieszkańców miasta wynosiła 17,7%, w 1957 r. — 16,5%, w 1958 r. — 12,2% w 1959 r. — 13,1%. Wskaźnik ten z małymi odchyleniami utrzymywał do końca lat sześćdziesiątych. O słabym rozwoju czytelnictwa w tym okresie decydowały przede wszystkim trudne warunki lokalowe Biblioteki.

Niespotykanie szybki wzrost czytelnictwa i wypożyczeń następuje od 1972 roku.

Tablica 3

Rok	Czytelnicy				Wypożyczenia			
	Ogółem	%	Młodzieży uczącej się		Ogółem	Na 1 czytelnika	Literatury popularnonaukowej	
			liczba	%			liczba	%
1971	1.933	15,1	1.059	54,8	39.094	20,3	7.939	20,3
1972	2.336	15,1	1.391	56,5	39.038	16,7	9.634	24,7
1973	2.851	21,4	1.725	60,5	61.624	21,6	14.119	22,9
1974	3.271	23,5	1.988	60,8	72.445	22,1	18.765	25,9
1975	3.716	26,4	2.087	56,2	73.573	19,8	19.032	25,9
1976	3.960	27,3	2.317	56,0	74.375	18,7	18.186	24,4
1977	4.102	28,7	3.305	80,6	83.183	20,3	20.249	24,3

Na przestrzeni siedmiu lat liczba czytelników ogółem wzrosła o 264%, młodzieży uczącej się o 312%, wypożyczeń ogółem o 213%, a wypożyczeń literatury popularnonaukowej o 255%.

Podstawowym czynnikiem wpływającym na dynamiczny rozwój czytelnictwa było stworzenie odpowiednich warunków lokalowych, które umożliwiły podniesienie poziomu poradnictwa czytelniczego, zwłaszcza przy wolnym dostępie do zbiorów oraz pozwoliły na stosowanie szerokiego wachlarza rozmaitych form pracy oświatowo-czytelniczej.

Od 1960 r. ukształtowała się dość stabilna struktura zawodowa czytelników, która z niewielkimi odchyleniami utrzymuje się do dziś. Z Biblioteki korzystało w poszczególnych latach (w stosunku do ogólnej liczby czytelników) około 9% robotników, 2% rolników, 19% pracowników umysłowych. Szczególnie charakterystyczny dla struktury zawodowej jest stały wzrost młodzieży uczącej się. W roku 1960 wskaźnik tej grupy czytelników wynosił — 41,8%, w roku 1965 — 49,2%, w roku 1970 — 55,0%. W roku 1977 młodzież ucząca się stanowiła 80,6% ogólnej liczby czytelników. Wśród tej grupy czytelników znajduje się młodzież szkół podstawowych, średnich, zawodowych i studenci szkół wyższych nie pracujący.

W ostatnich latach wzrasta zapotrzebowanie czytelników na literaturę popularnonaukową, w której młodzież i dorośli poszukują materiałów dotyczących nauki i techniki, zagadnień omawiających zasady ustroju socjalistycznego i jego znaczenie w świecie oraz wiele innych. Wzrost wypożyczeń literatury popularnonaukowej ilustruje tabela nr 3.

Niesłabnącym zainteresowaniem cieszyła się czytelnia dla dzieci i dla dorosłych, w których gromadzony księgozbiór i czasopisma udostępniane są na miejscu.

Tabela 4

**Liczba odwiedzin oraz ilość wypożyczeń w czytelniach: dla dzieci i dla dorosłych.**

Rok	Liczba odwiedzin	Ilość udostępnionych woluminów
1972	2.237	2.489
1973	7.326	7.328
1974	8.107	9.172
1975	8.290	10.459
1976	8.420	11.642
1977	7.876	10.642

Dzięki modernizacji bazy lokalowej obserwuje się wyraźny wzrost zainteresowania społeczeństwa Biblioteką. Świadczy o tym fakt, że pla-

cówkę odwiedza w ciągu roku około 50.000 osób, którym udostępnia się do domu, bądź na miejscu 96.000 tomów.

#### 4. DZIAŁALNOŚĆ OŚWIATOWO-CZYTELNICZA I INFORMACYJNA

Ważnym elementem działalności biblioteki jako placówki kulturalno-oświatowej jest odpowiednia popularyzacja książki i biblioteki. Do najczęściej organizowanych form propagandowych należą: spotkania autorskie, prelekcje, odczyty, konkursy i zgaduj-zgadule, wystawy i wystawki książek, wyświetlanie przeźroczy, lekcje biblioteczne, wieczory baśni, oglądanie telewizji, teatryki kukielkowe.

W pierwszych latach, ze względu na brak odpowiednich warunków lokalowych oraz sprzętu audiowizualnego, nie wszystkie te formy były organizowane. Hasłem, dekoracją oraz gazetką akcentowano ważniejsze wydarzenia z życia politycznego kraju i świata. Inną formą stosowaną powszechnie były różnego rodzaju konkursy, zgaduj-zgadule, wystawy i wystawki książek.

Pierwsza duża wystawa — pod nazwą „Jak powstaje książka” — została zorganizowana w dniach od 1-17 maja 1948 roku z inicjatywy kierownika Biblioteki — Piotra Laurentowskiego. Celem wystawy było pokazanie społeczeństwu procesu powstawania książki w kolejnych fazach jej produkcji, poczynając od papieru, aż do jej ostatecznego kształtu. Do wystawy opracowany i wydrukowany został przewodnik, a jego autorem był Piotr Laurentowski. W ciągu 17 dni wystawę zwiedziło 3.849 osób. Zbiory tej wystawy eksponowane były również w Lesznie i w Jarocinie.

W latach 1950-1955 działalność Biblioteki skierowana była głównie na propagandę ogólnokrajowego długofalowego konkursu pod nazwą „Przez upowszechnienie wśród pracujących chłopów czytelnictwa współczesnej literatury beletrystycznej, popularnonaukowej oraz postępowej literatury dawnej”... Konkurs ten miał na celu rozszerzenie wśród społeczeństwa wartościowych książek, podniesienie i pogłębienie świadomości politycznej, umocnienie patriotyzmu i internacjonalizmu, upowszechnienie polityki partii i rządu. Największe osiągnięcia uzyskano w III etapie konkursu, wysuwając się na pierwsze miejsce w skali województwa poznańskiego. W konkursie uczestniczyło łącznie 3.141 czytelników. W następnych etapach pow. gostyński znajdował się również w czołówce powiatów woj. poznańskiego.

W roku obchodów X-lecia Polski Ludowej zorganizowano powiatową wystawę rolniczą o ogromnym zasięgu. Istotnym fragmentem tej wystawy była ekspozycja zorganizowana przez Bibliotekę. Przedstawiony na niej księgozbiór, plansze, fotografie charakteryzowały rozwój rolnictwa w Polsce i powiecie gostyńskim. Wystawie tej towarzyszyły konkursy błyskawiczne, prelekcje, spotkania, przeglądy książek.

Z okazji obchodów rocznic jubileuszowych Ponieca (1960 r.), Krobi (1961 r.), i Borku 1962 r.) zorganizowane były pod przewodnictwem kierownika PiMBP, Piotra Laurentowskiego — duże wystawy obrazujące historię tych miast. W Powiatowym Domu Kultury, z okazji 685-lecia Gostynia eksponowana była również wystawa pod nazwą „VII wieków Gostynia”.

Szczególnym zainteresowaniem cieszyły się w latach 1958-1964 cotygodniowe „Wieczory czwartkowe”, na których odbywały się spotkania z pisarzami, naukowcami, dziennikarzami, działaczami społeczno-politycznymi. Prelegentami byli między innymi: prof. dr Stanisław Helsztyński, prof. dr Jerzy Młodziejowski, Stanisław Strumpf-Wojtkiewicz, Tadeusz Kraszewski.

W latach 1965-1970 największym zainteresowaniem wśród bibliotekarzy i czytelników cieszyły się 3 konkursy dla dorosłych: Złoty kłos dla twórcy, srebrny dla czytelników”, „Blżej książki współczesnej”, „Wielkopolski konkurs upowszechniania oraz czytelnictwa książek i czasopism rolniczych” oraz konkurs dla dzieci pod nazwą „Piękno radością życia”.

Najlepsze wyniki PiMBP osiągnęła w IV etapie konkursu „Złoty kłos...”, który przebiegał w latach 1965/1966. Zwerbowano do tego konkursu ogółem 2.223 czytelników i tym wynikiem biblioteki pow. gostyńskiego znalazły się na II miejscu wśród powiatów woj. poznańskiego. Do najczęściej stosowanych form propagandowo-czytelniczych były: przeglądy książek, wieczory głośnego czytania, prelekcje, spotkania autorskie i inne.

W ogólnopolskim konkursie pod nazwą „Blżej książki współczesnej” adresowanym do czytelników miejskich najlepsze wyniki uzyskała PiMBP w latach 1965/1966. W wyniku szeregu działań kulturalno-oświatowych w konkursie brało udział: w 1965 r. — 152 czytelników, w 1966 r. — 173 czytelników.

Od 1967 r. PiMBP włączyła się do konkursu pod nazwą „Wielkopolski konkurs upowszechniania oraz czytelnictwa książek i czasopism rolniczych”, ogłoszonego przez Wojewódzką Bibliotekę Publiczną i Wydział Rolnictwa i Leśnictwa PRN w Poznaniu. Miał on na celu zwiększenie czytelnictwa książek i prasy rolniczej oraz wzbogacenie księgozbioru w nowe pozycje z dziedziny rolnictwa. W czasie trwania konkursu zorganizowano wiele wystaw, spotkań i prelekcji z autorami książek rolniczych i redaktorami czasopism rolniczych. Konkurs ten zapoczątkował stałą współpracę bibliotekarzy ze służbą rolną w zakresie upowszechniania wiedzy rolniczej.

Dążąc do jak najlepszego upowszechniania książek wśród dzieci i młodzieży, szeroką działalność oświatowo-czytelniczą rozwijał Oddział dla Dzieci i Młodzieży. Najczęściej stosowanymi formami pracy były:

wieczory baśni, wystawki książek dziecięcych, wycieczki do biblioteki, imprezy z okazji Dni Kultury Oświaty, Książki i Prasy, Dnia Dziecka, imprezy noworoczne itp.

Wycieczki szkolne odbywające się w DKOKIP miały przede wszystkim na celu przyzwyczajenie młodzieży do korzystania z usług biblioteki publicznej oraz przysposobienie ich do umiejętnego posługiwania się katalogami. Do ciekawych form pracy z dziećmi należy zaliczyć prowadzony od 1963 r. teatr kukielkowy. Zorganizowany zespół składający się z czytelników Oddziału przygotował we własnym zakresie wiele inscenizacji, których bohaterami były kukiełki wykonywane przez dzieci. W konkursie ogłoszonym w latach 1968/1969 pod hasłem „Piękno radością życia”, I miejsce w woj. poznańskim zajął Oddział dla Dzieci i Młodzieży w Gostyniu. W ramach tego konkursu organizowano festiwal sztuk lalkowych. W 20 imprezach wzięło udział około 1.400 widzów. Nawiązano również kontakt ze znanymi teatrami lalkowymi w Polsce. Uprzednio zdobyte umiejętności dzieci w wykonywaniu lalek wykorzystano w konkursie pod nazwą „Mój ulubiony bohater książkowy”.

Przez okres 30 lat działalność oświatowo-czytelnicza Biblioteki skierowana była głównie na popularyzację literatury społeczno-politycznej, jako źródła wiedzy o polityce partii oraz dorobku społeczno-politycznym i kulturalnym Polski Ludowej. Dekada książki Społeczno-Politycznej obchodzona od 11 lat w okresie od 20-30 listopada pod hasłem „Człowiek-Świat-Polityka” stworzyła dogodną sposobność szerokiej propagandy tej literatury. Biblioteka w tym okresie organizowała liczne wystawy książek, spotkania z autorami, publicystami, redaktorami wydawnictw społeczno-politycznych, konkursy przeglądów nowości, które w dużej mierze przyczyniły się do wzrostu poczytności tej literatury.

W latach 1972-1977 w Bibliotece zorganizowano:

— spotkań autorskich	— 29
— prelekcji i odczytów	— 54
— wystaw i wystawek	— 280
— wieczorów baśni	— 124
— zgaduj-zgaduli	— 36
— konkursów	— 18
— montażu poetycko-muzycznych	— 23
— przeglądów książek	— 37
— imprez czytelniczych	— 35
— wycieczek do biblioteki	— 106
— spotkań z działaczami społeczno-politycznymi, naukowcami dziennikarzami	— 25
— dyskusji nad książką	— 17

— lekcji bibliotecznych	— 42
— konkursów języków obcych	— 49
— oglądanie TV, dyskusje	— 73
— kiermaszy książek z udziałem pisarzy	— 5

Wśród wyżej wymienionych form pracy na uwagę zasługują:

1. Kursy języków obcych. Prowadzone są — w oparciu o uruchomione w 1973 r. laboratorium językowe — następujące kursy: j. rosyjskiego, angielskiego, francuskiego i j. niemieckiego. dotychczas w kursach uczestniczyło łącznie 820 osób.
2. „Święto książki” — kiermasz książek z udziałem pisarzy organizowany w okresie obchodów DKOKiP.
3. Wystawy na temat:
  - „Poznaj swój region” — zorganizowana przy współpracy PTPN w Poznaniu, na której eksponowano piśmiennictwo o regionie gostyńskim.
  - „Polacy na szlakach świata” — opracowana przez MBP im. E. Raczyńskiego w Poznaniu.
  - „Literatura radziecka i rosyjska w oryginale”.
  - „Malarstwo Czesława Gały” — artysty wywodzącego się z ziemi gostyńskiej.
  - „Dni które wstrząsnęły światem” — zorganizowana z okazji obchodów 60-tej rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.
  - „XXX-lecie Gostyńskiej Biblioteki Publicznej”.
4. Sesje popularnonaukowe, m. in. na temat:
  - „Formy i metody upowszechniania czytelnictwa”.
  - „Powiat gostyński w XXX-leciu”.
5. Klub Myśli Współczesnej „Argumenty” — prowadzony od 1974 r. przy współpracy Zarządu Miejsko-Gminnego TKKS.
6. Klub „Literatura” — działający od 1976 r. przy współpracy Liceum Ogólnokształcącego w Gostyniu.
7. Konkursy, jak:
  - „Książka uczy i pomaga w życiu” — konkurs ten był imprezą towarzyszącą Współzawodnictwu Bibliotek na XXX-lecie Polski Ludowej.
  - „Biblioteka-Książka-Czytelnik” — zorganizowany z okazji obchodów „Roku Bibliotek i Czytelnictwa”.

Równocześnie z rozwijającą się w szybkim tempie produkcją wydawniczą wynika konieczność rozszerzania służby informacyjno-biblio-

graficznej. Jej istnienie i logiczne funkcjonowanie jest niezmiernie ważne we współczesnej rzeczywistości.

Gromadzone w czytelni dla dzieci i młodzieży oraz w czytelni dla dorosłych — obok księgozbioru encyklopedyczno-informacyjnego z poszczególnych dziedzin wiedzy — wycinki prasowe, recenzje, bibliografie, wykazy książek na określone tematy, kartoteki osobowe itp., służą bibliotekarzowi w udzielaniu informacji czytelnikom indywidualnym i zbiorowym.

Liczbę udzielonych informacji w latach 1972-1977, z podziałem na 3 zasadnicze rodzaje, ilustruje poniższe zestawienie:

**Tabela 5**

Rodzaj informacji	1972	1973	1974	1975	1976	1977
bibliograficzne	21	81	72	181	489	80
biblioteczne	56	74	14	260	360	796
rzeczowe	129	482	563	827	926	1068
<b>R a z e m:</b>	<b>206</b>	<b>637</b>	<b>649</b>	<b>1268</b>	<b>1801</b>	<b>1944</b>

Wiele prac podejmowanych przez Bibliotekę realizowanych jest przy współudziale różnych instytucji, organizacji i zakładów pracy. Poza ścisłą współpracą jaką datuje się już od wielu lat między Biblioteką a Gostyńskim Towarzystwem Kulturalnym, na uwagę zasługują również podejmowane wspólne inicjatywy z Liceum Ogólnokształcącym, Związkiem Socjalistycznej Młodzieży Polskiej, PUPiK „RUCH”, GS „Samopomoc Chłopska”, Domem Książki.

Główną platformą współpracy jest tutaj wzajemna pomoc przy organizacji różnego rodzaju spotkań, prelekcji, wystaw, czy też innych imprez. Ważną rolę w upowszechnieniu czytelnictwa odgrywa Koło Przyjaciół Biblioteki. Działacze Koła, a szczególnie jego Zarząd wnieśli wiele ciekawych inicjatyw na rzecz rozwiązywania różnorodnych problemów oświatowo-czytelniczych.

W krótkim zarysie nie sposób omówić wszystkich poczyniń i osiągnięć w minionym trzydziestoleciu Biblioteki. Przedstawione materiały stanowią jedynie skrótowy obraz działalności tej placówki. Dziś, w dobie rewolucji naukowo-technicznej, kiedy nieustannie wzrasta znaczenie oraz funkcje bibliotek — Biblioteka Publiczna Miasta i Gminy w Gostyniu jest niezbędną placówką oświatowo-czytelniczą aktywnie uczestniczącą w kształtowaniu nowoczesnego, socjalistycznego modelu życia kulturalnego społeczeństwa gostyńskiego.

Artykuł opracowano na podstawie monografii Stefana Markowskiego pt. „Początki i Miejska Biblioteka Publiczna w Gostyniu 1947-1974”.

## O PRASIE GOSTYŃSKIEJ

Podczas gdy niektóre miasta w południowo-zachodniej Wielkopolsce dosyć wcześnie, bo już w pierwszej połowie XIX stulecia szczyciły się oficynami drukarskimi i własną, lokalną prasą — a z nich Leszno było wtedy nawet obok Poznania najznaczniejszym wielkopolskim ośrodkiem wydawniczym — Gostyń nie ma na tym odcinku kultury (wyjąwszy może okres międzywojenny) ani tak wczesnych, ani znaczniejszych tradycji. Stosunkowo późno też, bo dopiero u schyłku XIX wieku, doczekali się gostynianie własnej drukarni.

Wszystko wskazuje na to, że pierwocin prasy gostyńskiej szukać można również już w pierwszej połowie XIX w., a więc w okresie, kiedy na całe Wielkie Księstwo Poznańskie zastąpił Gostyń pracami głośnego Kasyna ziemiańskiego (1835-1846). Nie popełnimy większego błędu, uznając za pierwsze czasopismo „gostyńskie” dwutygodnik o nazwie „Przewodnik Rolniczo-Przemysłowy”, wydawany co prawda w leszczyńskiej oficynie Ernesta Günthera w latach 1836-1845, ale za to sumptem wzmiankowanego wyżej Kasyna Gostyńskiego i będący od roku 1839 organem wydziału rolniczo-przemysłowego Kasyna.

Pierwszy numer „Przewodnika Rolniczo-Przemysłowego” ukazał się 1 kwietnia 1836 r. Nie wiemy dokładnie, kto był pierwszym redaktorem czasopisma, pewnym jest natomiast czynny udział w pracach redakcji „Przewodnika” od początku dwóch członków Kasyna Gostyńskiego — Antoniego Kolińskiego i Karola Stablewskiego. W czerwcu 1839 r. dotychczasowy redaktor tego czasopisma złożył redakcję na ręce wydziału rolniczo-przemysłowego Kasyna i tym samym „Przewodnik” stał się jego organem. Zdaje się, że w tym okresie czasu redakcja była kolektywna i dopiero w październiku 1840 r. przekazano sekretarzowi Kasyna, Antoniemu Kolińskiemu, jednoosobową pieczęć nad redakcją, chcąc mieć pewność co do jednakowego kierunku pisma. W sumie ukazało się osiem roczników „Przewodnika”, a ostatni numer datowany jest 15 czerwca 1845 r.

„Przewodnik Rolniczo-Przemysłowy” ukazywał się początkowo w małym, zeszytowym formacie i zawierał obok fachowych artykułów z dziedziny rolnictwa, hodowli i przemysłu przetwórstwa rolniczego, również kalendarze prac rolniczych i ogrodniczych, kalendarze leśne i meteorologiczne, dział różności i wiadomości handlowych oraz aktualne ceny targowe z Leszna bądź Wschowy. Począwszy od piątego rocznika czasopismo to ukazywało się w większym formacie, zmienił się również na lepsze poziom drukowanych w nim artykułów fachowych. Zrezygnowano wtedy z tuzinkowych kalendarzy, różności i wiadomości handlowych, a umieszczano za to fachowe rozprawy i artykuły polemiczne na dosyć wysokim często poziomie.

Z chwilą przejścia w ręce wydziału rolniczo-przemysłowego Kasyna „Przewodnik” stał się również pismem instruktazowo-sprawozdawczym. Generalnie

rzecz biorąc pismo to reprezentowało poglądy większych właścicieli ziemskich, skupionych w Kasynie Gostyńskim i innych towarzystwach agronomicznych, a zainteresowanych zmianą dotychczasowego systemu gospodarowania w kapitalistyczny. Propagowało więc najnowsze osiągnięcia krajowe i zagraniczne w rolnictwie, zachęcało do stosowania plodozmianu, do podnoszenia techniki rolnej, postulowało zmiany w przemyśle przetwórczym, propagowało zmiany i ulepszenia w hodowli zwierząt. Jednocześnie zapoznawało czytelników z nowościami w zakresie materiałów budowlanych, cukrownictwa, młynarstwa, górnictwa itp. Podawało najnowocześniejsze sposoby uprawy buraków cukrowych, zamieszczało rysunki i opisy nowocześniejszych narzędzi i maszyn rolniczych. Podkreślało też znaczenie melioracji i stosowania sztucznego nawożenia roli, interesowało się nowościami z zakresu ogrodnictwa i jedwabnictwa.

Obok fachowej problematyki rolniczej na szpaltach „Przewodnika Rolniczo-Przemysłowego” wiele uwagi poświęcono życiu ziemiańskich towarzystw rolniczych i to nie tylko polskich, ale również niemieckich. Odnajdujemy więc na jego łamach sprawozdania z czynności oraz protokoły z posiedzeń wydziału rolniczo-przemysłowego i literackiego Kasyna Gostyńskiego, sprawozdania z działalności wschodniego Towarzystwa Rolniczego i gnieźnieńskiego Towarzystwa Agronomicznego. Czasopismo interesowało się również żywo szeroko pojętą sprawą chłopską. Opowiadało się za zniesieniem przestarzałej pańszczyzny, interesowało się sprawą uwłaszczenia chłopów, zamieszczało artykuły polemizujące ze stanowiskiem większości ziemian w sprawie komorników; poruszało sprawę wzorowych gospodarstw chłopskich — jednym słowem przedstawiało koncepcje obozu organicznikowskiego z kręgu Kasyna Gostyńskiego w sprawie ulepszenia stosunków wiejskich.

Spśród wychodzących wtedy w Poznaniu czasopism, „Przewodnik Rolniczo-Przemysłowy” zwracał na siebie uwagę ścisłym powiązaniem ze sprawami regionu, zamieszczał wiele bezcennego dziś materiału w zakresie informacji gospodarczej, statystyki, szkolnictwa, historii gospodarczej, inicjatyw kulturalnych i dobroczynnych. Na jego karcie tytułowej widniał napis: „Doświadczaj, a co dobre — dzierz”. Był więc „Przewodnik” pierwszym nowocześnie pojętym czasopismem rolniczym w Wielkopolsce. Swoimi teoretycznymi uogólnieniami i cennymi radami w sprawach praktyki rolniczej wywarł bez wątpienia duży wpływ na wzrost poziomu kultury rolnej w znacznej części Wielkopolski.

Ponieważ w czasach pruskich zaborów Gostyń należał pod względem administracyjnym aż do początku czwartego ćwierćwiecza XIX w. do powiatu krobskiego, rolę pisma lokalnego spełniał dłań wtedy w jakimś stopniu urzędowy i dwujęzyczny początkowo (wydawany w języku niemieckim i polskim) „**Rawicko-Krobski Dziennik Powiatowy**” — „**Rawitsch-Krobener Kreisblatt**”. Czasopismo to ukazywało się w latach 1851-1887 nakładem i drukiem oficyny R.F. Franka w Rawiczu, początkowo raz w tygodniu (w środy), od r. 1870 dwa razy tygodniowo (w środy i soboty) w dużym gazetowym formacie, o druku dwukolumnowym. Od r. 1877 począwszy „Rawicko-Krobski Dziennik Powiatowy” tłoczony był wyłącznie w języku niemieckim. Zawierał tylko dział urzędowy, na który składały się ogłoszenia władz prowincjonalnych i landraty krobskiej z siedzibą w Rawiczu oraz reklamy firm kupieckich i warsztatów rzemieślniczych.

Po utworzeniu w roku 1887 powiatu gostyńskiego powstała w Gostyniu pierwsza oficyna drukarska. Jej właścicielem był krótko Heinrich Marx, a potem aż do 1919 roku Emil Kozynowski. Staraniem tej właśnie oficyny od 1 stycznia 1888 roku zaczęto wydawać czasopismo urzędowe w języku niemieckim o nazwie „**Gostyner**

**Kreisblatt. Anzeiger für Punitz, Kröben und Sandberg**" („Gostyński Dziennik Powiatowy z wiadomościami dla Ponieca, Krobi i Piasków”). Czasopismo to ukazywało się początkowo raz w tygodniu, potem dwa razy, w dużym gazetowym formacie, w objętości 4 stron i druku trzykolumnowym. W części urzędowej drukowano ogłoszenia, kronikę miejscową i prowincjonalną oraz reklamy, w części nieurzędowej nowelki w odcinkach. W takiej szacie zewnętrznej wydrukowano w sumie cztery roczniki pisma. W roku 1892 zmieniono i skrócono tytuł pisma. Ukazywało się ono odtąd (aż do początku 1919 r.) najpierw pod tytułem „Gostyner Kreisblatt”, a od numeru 65 w 1914 r. „Gostyner Kreisblatt nud Zeitung”, początkowo dwa razy w tygodniu, w okresie I wojny światowej codziennie z wyjątkim poniedziałków. Drukowano je w oficynie Emila Kozynowskiego, który pełnił też funkcję redaktora. Na szpaltach gostyńskiego „Kreisblattu” dominowały ogłoszenia urzędowe. Kilku lub kilkunastowerszowa zazwyczaj kronika lokalna poświęcona była w całości życiu organizacyjnemu miejscowych Niemców. W listopadzie 1918 r. w związku z aktywizacją tutejszego środowiska niepodległościowego ukazał się w tym czasopiśmie po raz pierwszy tekst w języku polskim (nr 266), a od numeru 277 (grudzień 1918 r.) miało ono już nazwę niemiecko-polską.

W pierwszych latach naszego stulecia miały również miejsce w Gostyniu drobne polskie inicjatywy wydawnicze na polu prasy. Niestety, wszystkie tutejsze polskie pisma ukazywały się nieregularnie i rychło upadały, okazując się efemerydami. I tak np. w latach 1903-1904 Bogdan Kiełmiński wydawał „Gazetę Gostyńską”, która ukazywała się trzy razy w tygodniu jako mutacja „Gazety Polskiej” w Kościanie z dodatkiem miejscowej kroniki. Ostatni numer tego pisma ukazał się 1 października 1904 r. W 1913 r. wznowiono wydawanie pisma o tej samej nazwie. Druga z kolei „Gazeta Gostyńska” nosiła podtytuł „Pismo polityczne, narodowe i katolickie dla wszystkich stanów” i była mutacją wydania „Gazety Poznańskiej”, ukazującej się nakładem Zygmunta Marwega w Poznaniu, a redagowanej przez Tadeusza Powidzkiego. Funkcję administratora i redaktora w Gostyniu pełnił Władysław Stachowski. „Gazeta Gostyńska” ukazywała się trzy razy w tygodniu, miała też pięć bezpłatnych dodatków: „Gość świąteczny”, „Nasza Gazetka”, „Dom i Gospodarstwo”, „Dodatek powieściowy” i „Dodatek ilustrowany”. Była organem ruchu narodowo-demokratycznego (endecji) i miała za zadanie konkurować z urzędowym niemieckim „Kreisblattem”. Ukazywała się z przerwami aż do roku 1919. W latach 1905-1912 staraniem Towarzystwa Przemysłowców i Rzemieślników nieregularnie również ukazywały się „Gostyńskie Wiadomości Przemysłowo-Kupieckie”, tłoczony w drukarni Bogdana Kiełmińskiego i nastawione głównie na reklamowanie miejscowych firm kupieckich i zakładów usługowych. Przez dwa lata w czasie I wojny światowej (1915-1916) ks. Emil Jackowski wydawał w Gostyniu „Tygodnik Kościelny dla parafii gostyńskiej”. Na łamach tego pisemka, obok wiadomości kościelnych, umieszczano ciekawe listy gostynian — żołnierzy z frontu.

Wyzwolenie Gostynia z pruskiej niewoli w 1919 r. przyniosło ze sobą również doniosłe zmiany w dziedzinie życia kulturalnego. Jednym z przejawów tych zmian był bujny rozwój lokalnej prasy w języku polskim. Od pierwszych dni po wyzwoleniu kontynuowano na bazie dawnego „Kreisblattu” wydawanie własnego pisma urzędowego, które od numeru 11 z 1919 r. miało już tylko nazwę polską „**Oređownik Powiatu Gostyńskiego**”. Pismo to drukowano początkowo jeszcze w oficynie Emila Kozynowskiego, który od schyłku XIX wieku prowadził w mieście również księgarnię i skład papieru. Oo numeru 11 z 1919 r. drukował „Oređownik” krótko w swej drukarni Bogdan Kiełmiński, a od numeru 60 z tegoż roku Aleksy Kaczmarek. Rok później posadę kierownika miejscowej drukarni objął Antoni Skrzynecki, który po wyprowadzeniu się A. Kaczmarka do Śremu, nabył w dniu 1 października 1920 r. drukarnię i kontynuował wydawanie pisma. Gazeta ukazy-

wała się początkowo dwa razy w tygodniu (w środy i soboty), w formacie 22x30 cm, w objętości 4 stron i w druku dwukolumnowym. Za dział urzędowy odpowiedzialny był najpierw urząd ziemiański, a potem starostwo. Za dział nieurzędowy odpowiadał właściciel drukarni. W pierwszych latach swego istnienia „Orędownik” kilkakrotnie zmieniał nazwę. W 1921 r. np. ukazywał się pod tytułem „Orędownik. Organ urzędowy powiatu gostyńskiego”, potem „Orędownik Urzędowy powiatu gostyńskiego”. Względy oszczędnościowe spowodowały, że w roku 1929 pismo ograniczyło swe łamy do dwóch stron. Zrezygnowano wtedy z działu wiadomości politycznych, dając w zamian obok ogłoszeń urzędowych także informacje o działalności miejscowych towarzystw i organizacji. Od roku 1933 „Orędownik” przestał być pismem finansowany przez Wydział Powiatowy, a stał się gazetą prywatną, ukazując się pod tytułem „Orędownik Gostyński”. Począwszy od numeru 25 z 27 marca 1937 r. pismo miało podtytuł „Pismo regionalne Gostynia i powiatu gostyńskiego”. Funkcję redaktora naczelnego i kierownika literackiego objął wtedy profesor tutejszego gimnazjum — Władysław Kołomłocki. Ukazywało się odtąd w objętości 6 stron i w druku trzykolumnowym. Nakład pisma wynosił 600 egzemplarzy. Po objęciu redakcji przez Wł. Kołomłockiego „Orędownik Gostyński” zmienił w dużym stopniu swój profil. Dalej był co prawda pismem urzędowym, ale nowa nazwa w podtytule zobowiązywała.

W myśl planów redakcji, która stwierdzała wtedy, że... „życzeniem serdecznym naszym jest w odrodzonym i zmienionym do gruntu pisemku dać kompletne oblicze Gostynia i powiatu gostyńskiego...”, przedstawić jego myśli, czyny, dążenia, pracę i wysiłki na każdym polu” — zaczął się ukazywać na jego łamach cykl artykułów monograficznych pt. „Obrazki z przeszłości Gostynia”, drukowano okolicznościowe felietony, drobne utwory wierszem, powieści w odcinkach, a przede wszystkim rozprawki historyczne tutejszych regionalistów, jak np. Władysława Stachowskiego „Przyczynki do dziejów towarzystw gostyńskich” (nr 65-76 z 1937 r.) i Pawła Teodora Schulza „Dzieje miasta Gostynia w zarysie” (nr 77 z 1937 i następane). W styczniu 1939 r. zaangażowano felietonistę B. Macioszyka, który zamieścił na łamach pisma cykl artykułów pt. „Rzeczy ciekawe w świecie i technice”. Pismo miało odtąd następujący układ treści: artykuły polityczne bądź felietony regionalne, rozprawki i recenzje, kronika gostyńska, wiadomości parafialne, ogłoszenia towarzystw i organizacji z powiatu gostyńskiego, informacje urzędowe, reklamy przedsiębiorstw, kupców i rzemieślników. Kres istnieniu „Orędownika Gostyńskiego” położył wybuch II wojny światowej.

W 1925 r. przed wyborami do Rady Miejskiej ukazał się w Gostyniu nowy „Orędownik Gostyński”, który po kilku numerach ni stąd, ni zowąd zmienił tytuł na „Głos Gostyński”. „Pismo Poświęcone Sprawie Polskiej”. Od numeru 75, tj. od 23 września 1925 r. redaktorem „Głosu” został profesor gimnazjum gostyńskiego — Stanisław Czernik. Pismo ukazywało się dwa razy w tygodniu (w środy i soboty) i różniło się wyraźnie profilem od urzędowego „Orędownika”. Obok szczupłego działu urzędowego drukowano w nim drobne utwory poetyckie odcinkami, utwory prozaiczne, krótkie rozprawki krytyczno-literackie, artykuły okolicznościowe oraz niezwykle cenne przyczynki do monografii o Gostyniu — w większości pióra Stanisława Czernika. Pod redakcją tego ostatniego ukazały się 24 numery „Głosu Gostyńskiego”, po czym pismo z niewiadomych nam powodów niestety upadło. Ostatni numer (98) datowany jest 16 grudnia 1925 r.

Pobył w Gostyniu Stanisław Czernik — literata i entuzjasty programu regionalizmu, ożywił wyraźnie miejscowe środowisko wydawnicze. W dniu 17 kwietnia 1926 r. ukazał się pierwszy numer pisma, z którego Gostyń naprawdę może być dumny. Pismem tym była „Ziemia Gostyńska”. Miesięcznik Krajoznawczy

Powiatu Gostyńskiego, wydana jako bezpłatny dodatek do „Orędownika Urzędowego”. „Ziemia Gostyńska” ukazywała się w formacie 16x23 cm i objętości 16 stron, w druku jednokolumnowym. Finansował ją Wydział Powiatowy Sejmiku Gostyńskiego, tłoczyła drukarnia A. Skrzypeckiego. Jako redaktor odpowiedzialny figurował starosta gostyński Wincenty Dabiński faktycznym jednak redaktorem był „kierownik literacki” — Stanisław Czernik. Winiętka tytułowa „Ziemi” przedstawiała dziewczynę wiejską ubraną w strój biskupański na tle panoramy Gostynia. Zaprojektował ją Władysław Kołomłocki. Na łamach „Ziemi Gostyńskiej” — której ukazały się niestety tylko trzy numery — na 48 stronach wydrukowano w sumie 19 artykułów, w tym 8 o tematyce historycznej (z przeszłości ziemi gostyńskiej), 3 opisy zabytków, 2 wspomnienia, jeden przyczynek biograficzny, 3 artykuły redakcyjne i dwie notki recenzyjne. Pisało dlań w sumie sześciu autorów, a to: Wincenty Dabiński — starosta gostyński, ks. Franciszek Olejniczak — dyrektor miejscowego gimnazjum, dwaj profesorowie tegoż gimnazjum — Stanisław Czernik i Józef Godlewski, ks. Jan Ludwiczak z Domachowa i Wanda Reichstein — córka dr Maksymiliana Szymańskiego z Leszna, związana z Gostyniem bliskimi więzami rodzinnymi. Na wszystkich tekstach zamieszczanych w miesięczniku zaznaczył się ślad „ołówka redakcyjnego” Stanisława Czernika. Dzięki niemu głównie pismo reprezentowało stosunkowo wysoki poziom. Po wyjeździe tego ostatniego z Gostynia wydawnictwo niestety upadło. Tak więc pierwsze gostyńskie pismo naprawdę regionalne okazało się efemerydą, lecz przetrwały zrodzone z niego tendencje. „Ziemia Gostyńska” stworzyła tradycję, do której nawiązywały później inne wielkopolskie pisma regionalne. Stała się wzorem co do programu, doboru tematów oraz prób nawiązania łączności z czytelnikami. Była również pierwszym w Wielkopolsce pismem, które potraktowało wyodrębniony administracyjnie obszar powiatu jako region.

W czerwcu 1928 r. odbył się w Gostyniu IX Zjazd Katolicki. Z tej okazji Władysław Kołomłocki opracował stosowną „Jednodniówkę” — informator i przewodnik dla uczestników zjazdu z krótkim opisem historii i zabytków miasta. Parę miesięcy później (w listopadzie 1928 r.) młodzież gimnazjum gostyńskiego wydała „Jednodniówkę” z okazji 10-tej rocznicy odzyskania niepodległości. Pismo w formacie 23x30 cm i objętości 24 stron zredagował komitet redakcyjny, złożony z uczniów gimnazjalnych — Mariana Górskiego, Jadwigi Karłowskiej i Józefa Matuszewskiego. Zawierało ono obok artykułiku wstępnego — rozprawki poświęcone rocznicy wyzwolenia, dziejom gimnazjum, przeszłości i teraźniejszości miasta oraz dwie okolicznościowe nowelki — wszystkie pióra uczniów.

Owocne pod wieloma względami choć efemeryczne przeważnie, poprzednie doświadczenia wydawnicze skłoniły wkrótce gostyńskich entuzjastów na tym odcinku kultury do założenia nowego wydawnictwa. Z inicjatywy Polskiego Towarzystwa Dramatycznego im. Al. hr. Fredry („Fredreum”) powołano do życia czasopismo regionalne o nazwie „Kronika Gostyńska”. Numer pierwszy ukazał się 26 grudnia 1928 r. jako dodatek do programu teatralnego miejscowego teatru amatorskiego. Następne numery (aż do początku 1931 r.) wychodziły nieregularnie, również z okazji przedstawień teatralnych. Początkowe sześć numerów sygnowali kolejno jako redaktorzy: dr Stanisław Kipta — prezes sądu w Gostyniu i Władysław Kołomłocki. Poczynając od numeru 7 z 1 grudnia 1929 r. redakcję objął Władysław Stachowski — członek zarządu miejscowego Banku Spółdzielczego i właściciel księgarni, który pełnił tę funkcję do września 1939 r. Roczniki I i II nosiły podtytuł „Jednodniówka Regionalna”, rocznik III — Ilustrowane Pismo Regionalne”, poczynając od rocznika IV ustalił się podtytuł „Czasopismo Regionalne”. Gdy rozszerzył się potem krąg odbiorców, a wpływy z prenumeraty i ogłoszeń umożliwiły przynajmniej częściowo pokrycie kosztów druku, unormowano częstotliwość uka-

zywiania się pisma, które stało się miesięcznikiem. „Kronika Gostyńska” była organem miejscowej, gostyńskiej inteligencji. Do grona najaktywniejszych autorów publikujących na jej łamach należeli — oprócz redaktora Władysława Stachowskiego — nauczyciele, księża oraz prawnicy z miasta i okolicy. Sporadycznie drukowali w niej ziemianie okoliczni, przedsiębiorcy i rolnicy. Autorem znacznej liczby tekstów był Stanisław Helsztyński, rodem z pobliskiego Kosowa, wybitny anglista i literat. W „Kronice” ukazały się m. in. pierwodruki jego sonetów ze zbioru „Gostyń w pieśni”. Pojedyncze artykuły nadsyłał też pracownicy wyższych uczelni, muzeów i archiwów m. in.: Janusz Staszewski, Zdzisław Grot, Andrzej Wojtkowski, Stanisław Kozierowski, Franciszek Szafrąński, Edmund Klinkowski, Wiktor Hahn, Zdzisław Rajewski, Alfred Brosig, Bożena Czyżkowska, Marian Gumowski. Związki z okolicą utrzymywali tą drogą ludzie tu urodzeni lub wykształceni (m.in. Wacław Boratyński, Karol Prausmuller, Jan Syszczyński).

„Kronika Gostyńska” ukazywała się w formacie 20x14 cm. Dziesięć lub dwaście zeszytów składało się na serię z ciągłą paginacją. Nakłady wynosiły przeciętnie ok. 300 egzemplarzy. W ciągu jedenastu lat istnienia „Kroniki” wydano dziesięć serii o łącznej objętości około 2000 stronnic. Zawierały one około trzydziestu artykułów oraz bez mała dwieście ilustracji. Drukowała pismo Drukarnia Spółkowa w Kościanie, nie licząc krótkich okresów w początkach istnienia „Kroniki”, gdy drukowano ją u Antoniego Skrzyneckiego w Gostyniu i w Drukarni „Labor” w Poznaniu. Wydawcą pisma było Polskie Towarzystwo Kultury i Sztuki im. Al. hr. Fredry w Gostyniu (taką nazwę nosiło popularne „Fredreum” od roku 1930.) Prenumerata roczna wynosiła 6 zł. pojedynczy numer kosztował 50 gr. Administracja mieściła się w księgarni Władysława Stachowskiego. „Kronika” nie była pismem dochodowym. Niepewne podstawy finansowe wydawnictwa stanowiły wpływy z prenumeraty oraz ogłoszeń miejscowych kupców i rzemieślników. Sporadycznie zasilały pismo dotacje Wydziału Powiatowego. Instytucja honorariów autorskich nie była znana. Mimo ustawicznych właściwie kłopotów finansowych „Kronika” była jedynym typowo regionalnym pismem wielkopolskim, ukazującym się przez tak długi okres czasu, gdyż przestała wychodzić dopiero z chwilą wybuchu II wojny światowej.

Wartość „Kroniki Gostyńskiej” polegała głównie na tym, że odkryła na nowo przeszłość miasta Gostynia i powiatu gostyńskiego, że budziła miłość do własnego regionu. Jako pismo regionalne podporządkowała swemu programowi wszystkie niemal drukowane teksty: artykuły historyczne, rozprawy krytyczno-literackie, przyczynki biograficzne, opisy zwyczajów ludowych i teksty lokalnych legend, beletrystykę, poezję, notki sprawozdawcze, wspomnienia itp. We wszystkich seriach dominowała tematyka historyczna. Najwartościowsze z tego działu są artykuły poświęcone udziałowi gostynian w walkach narodowowyzwoleńczych, historii Kasyna Gostyńskiego, historii cechów rzemieślniczych i bractw strzeleckich. Cenne są również liczne przyczynki biograficzne o zasłużonych „krajanach”, odkrywające czasem okazjonalnie np. wkładowi Gostynia w Powstanie Wielkopolskie 1918/19 r., historii gimnazjum gostyńskiego. Poziom artykułów był niesłuchanie nierówny. Oscylował pomiędzy rzetelnymi naukowymi studiami a dyletanckimi przyczynkami. Kuriozalnym przykładem są tu prace Kazimierza Krotoskiego, wstawionego za swych młodych lat polemiką ze znanym historykiem Kazimierzem Wojciechowskim w obronie „czci” św. Stanisława. Humorystycznie brzmiały koncepcje Krotoskiego o początkach państwa polskiego ignorowały elementarne ustalenia ówczesnej historiografii. Gostyniacy regionaliści — głównie nauczyciele i księża — uprawiali na łamach pisma klasyczną amatorszczyznę. Przedrukowywali najczęściej in extenso dokumenty, opatrując je co najwyżej skąpym komentarzem. Na jednakowej zasadzie cytowali dokumenty źródłowe, opracowania naukowe i popularne, prasę itp. Pismo nie wyszło

w dobrze tematów poza tereny określone w zasadzie administracyjnymi granicami powiatu. Było rzeczywiście z nazwy „Kroniką Gostyńską”, zbierającą skrzątnie wszelkie „gostyniana”, „Kronika” była też w zasadzie pismem apolitycznym, unikającym akcentów społecznych i politycznych. Jeżeli się one wyjątkowo pojawiały, zdradzały tendencje konserwatywno-solidarystyczne. „Kronika Gostyńska” wywarła spory wpływ na rozwój późniejszych wielkopolskich inicjatyw wydawniczych tego typu.

Tematykę regionalną próbowaly też realizować miejscowe „Wiadomości Parafialne”, wydawane w latach 1929-1933 jako bezpłatny dodatek do „Orędownika Urzędowego”. Pierwszy numer gazetki ukazał się 1 września 1929 r. Od stycznia 1931 r. nosiła ona podtytuł „Pisemko tygodniowe parafii farnej św. Małgorzaty w Gostyniu”. Wydawcą był najpierw ks. Szreybrowski, a potem ks. dr Mędlewski i L. Bielerzewski. „Wiadomości” drukowano u Antoniego Skrzyneckiego w formacie 14x22 cm, objętości 4 stron, w druku jednokolumnowym. Roczniki I i II miały winietkę tytułową projektu W. Niedźwiedzińskiego, roczniki III do V projektu Wł. Kołomołockiego. Pisemko ukazywało się raz w tygodniu (w niedziele) i poza zagadnieniami religijnymi publikowało liczne przyczynki do dziejów miejscowych kościołów.

W latach 1932-1934 ukazywała się też w Gostyniu trzecia z kolei „Gazeta Gostyńska”, nosząca podtytuł „Narodowe pismo polsko-katolickie dla wszystkich stanów”. Była to zdaje się mutacja wydania „Kuriera Poznańskiego”, drukowana czcionkami Drukarni „Labor” w Poznaniu. Jako wydawca i redaktor odpowiedzialny figurował Adam Królak. Ta kolejna „Gazeta Gostyńska” ukazywała się dwa razy w tygodniu (we wtorki i piątki), w formacie 24x31 cm i objętości 4 stron. Zawierała przedruki artykułów z prasy poznańskiej, skromną kronikę miejscową oraz reklamy firm przemysłowych i kupieckich. Bardzo wartościowy był bezpłatny dodatek do „Gazety”, ukazujący się dwa razy w miesiącu. Nosił on tytuł „Z naszego zakątka” i na czterech stronach zawierał ciekawe artykułiki dotyczące przeszłości regionu gostyńskiego, sprawozdania z działalności miejscowych organizacji i towarzystw, nowelki gostyńskie, przyczynki biograficzne, baśnie i legendy gostyńskie oraz opisy zwyczajów ludowych z najbliższej okolicy.

Wzorem innych szkół średnich w Polsce również młodzież gimnazjum w Gostyniu próbowała swoich sił na polu wydawniczym. Pierwszą inicjatywą była omówiona wyżej jednodniówka z okazji dziesiątej rocznicy wyzwolenia. W lutym 1929 r. wydano pierwszy i zarazem ostatni numer pisma pt. „Siew”, noszący podtytuł „Miesięcznik wydawany przez uczniów Gimnazjum Gostyńskiego”. Opiekunem pisma był nauczyciel języka polskiego w tutejszym gimnazjum — Edmund Szejnert, redaktorem zaś uczeń gimnazjalny — Józef Matuszak. „Siew” drukowany był w oficynie Antoniego Skrzyneckiego, w formacie 14x22 cm, objętości 8 stron i druku jednokolumnowym. To wiele ciekawe pisemko zawierało m.in. przegląd ważniejszych wydarzeń ze świata i z Polski, kalendarzyk historyczny na miesiąc luty, rozprawki uczniowskie, ciekawostki z życia szkolnego i komunikaty.

Kontynuacją „Siewu” była jednodniówka gimnazjalna wydana w październiku 1930 r. pod nazwą „Łan”. Przekształciła się ona potem w nieperiodycznie wychodzące pismo (1930-1933) z podtytułem „Organ Młodzieży Gimnazjalnej”, „Łan” tłoczony był w drukarni A. Skrzyneckiego i w Drukarni Leszczyńskiej, w objętości zazwyczaj 16 stron, w formacie 15x21 cm, o druku jednokolumnowym. Posiadał ciekawą winietkę na stronie tytułowej według projektu Wł. Kołomołockiego, okraszoną łacińską maksymą „Omnes unum simus”. Opiekunami pisma byli kolejno profesorowie gimnazjalni: E. Szejnert, S. Musiał, S. Tabor, P.T. Szulc. Redagowali

je i pisali artykuły sami uczniowie. W skład zespołu redakcyjnego wchodził m. in.: A. Antkowiak, S. Ponikiewski, I. Naskręt, M. Wodziński, B. Galiński, M. Wichlacz, H. Musielak, J. Piotrowiak, M. Kaźmierczak, H. Hejnowiczówna, O. Boguszówna, E. Szwedek, W. Nather, K. Wachowiak, S. Slusarek, St. Koliński.

Pismo to zaspakało nie tylko aspiracje literackie młodzieży, ale rozbudowywało także jej potrzeby intelektualne. Świadczą o tym stojące na dość wysokim poziomie niektóre numery pisma. Wyróżnić należy tu numer z 11 marca 1934 r., poświęcony w całości problemom regionalnym. Otwierał go ciekawy artykuł o regionalizmie, po czym przedstawiono wywiad z Kalikstem Jankiewiczem o tym, jak Gostyń zrzucił jarzmo pruskie, dalej dwa artykuły o Biskupiznie, wiersz p.t. „Kania” i wywiad z uczestnikiem powstania wielkopolskiego. W innych numerach „Łanu” zamieszczano nowelki, wiersze, anegdoty pisane przez uczniów oraz wspomnienia z wycieczek młodzieży m. in. do Warszawy, Poznania, Gdyni i Krakowa. Dużą wartość miały także artykuły poświęcone wybitnym Polakom. Pismo prezentowało dorobek gimnazjum, sukcesy organizacji młodzieżowych i społecznych Gostynia. Na ostatniej stronie zamieszczano płatne reklamy od miejscowych kupców i rzemieślników. Ukoronowaniem sukcesów „Łanu” było uzyskanie w 1934 r. jednego z dziesięciu wyróżnień dla czasopism młodzieżowych. przyznanych przez Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

Własne pismo urzędowe („Oređownik Gostyński”) efemerydy o różnych profilach („Głos Gostyński”, „Ziemia Gostyńska”, „Wiadomości Parafialne”, „Gazeta Gostyńska”), wysoko notowane regionalne czasopismo historyczno-kulturalne („Kronika Gostyńska”) czy inicjatywy wydawnicze młodzieży gimnazjalnej („Siew”, „Łan”) nie wyczerpały obfitości lokalnych w okresie międzywojennym dokonań na polu prasy. Dopelnieniem jakoby tych dokonań były liczne, okolicznościowe jednodniówki, z których kilka omówiliśmy wyżej. Próbowaly swych sił nawet szkoły powszechne w Gostyniu, które wydawały pisemka „Nasz Świątek” i „Coś wam powiem”.

Wybuch II wojny światowej i zajęcie Gostynia przez Niemców położyły oczywiście natychmiast kres istnieniu miejscowej prasy polskiej. W okresie okupacji ukazywały się tu tylko dwa pisma niemieckie. Pierwszym był urzędowy wyłącznie „Kreisblatt des Kreises Gostingen” (od 1942 r. „Amtsblatt des Lantrats in Gostingen”), wychodzący nieregularnie od lutego 1940 r. do końca okupacji. Drugie pismo, ilustrowany miesięcznik „Gostiner Heimatbrief”, wydawała powiatowa organizacja partii NSDAP. Ukazywał się on od sierpnia 1943 r. do końca 1944 r. i był poświęcony wyłącznie życiu organizacyjnemu miejscowych hitlerowców.

Koszmar na noc okupacji hitlerowskiej, ciągnąca się dla gostynian bez mała pięć i pół roku, skończyła się wreszcie na początku 1945 r. 27 stycznia tegoż roku oddziały Armii Czerwonej wyzwoliły miasto. W pierwszych miesiącach po wyzwoleniu, znaczących radością z odzyskanej wolności, organizowaniem nowej — ludowej władzy, usuwaniem zniszczeń wojennych, uruchamianiem zakładów pracy i warsztatów rzemieślniczych, powrotami sporej ilizby gostynian z wojennej tułaczki — nie starczało czasu na wznowienie lokalnych inicjatyw wydawniczych. Były wtedy do zrobienia po prostu rzeczy ważniejsze. Rychło jednak i na tym odcinku wznowiono działalność.

Grupa entuzjastów wśród młodzieży tutejszego gimnazjum postanowiła re-aktywować przedwojenne pismo „Łan”. Pierwszy powojenny numer „Łanu” ukazał się we wrześniu 1945 r. Nosił on dawny podtytuł „Organ młodzieży gimnazjalnej”, lecz nie posiadał jeszcze winietki na stronie tytułowej. Tłoczony był w Drukarni Państwowej w Gostyniu, w formacie 15x21 cm i objętości 8 stron. Jako wydawca figurował Komitet Młodzieży Gimnazjalnej, redaktorami byli uczniowie — M. Jankowiak i A. Cichocki. Głównym inicjatorem wydawnictwa, a później

także organizatorem dużej części prac z tym związanych był wspomniany wyżej Marian Jankowiak — późniejszy profesor gimnazjum gostyńskiego. Drugi numer „Łanu” w zwiększonej objętości (16 stron) ukazał się w październiku 1945 r. Posiadał on już na stronie tytułowej winietkę według projektu M. Jankowiaka, wzorowaną na przedwojennej i także okraszoną łacińską maksymą „Omnes unum simus”. Wydawcą numeru było Koło Literackie „Łan” przy gimnazjum, opiekunem profesor Antoni Szymański. Kolejny, trzeci numer ukazał się w grudniu tegoż roku, następnych kilka jeszcze w 1946 r., po czym piśmisko upadło. Począwszy od numeru trzeciego w skład kolegium redakcyjnego wchodził także uczniowie — St. Wachowiak, K. Hejnowiczówna i K. Gulczyński. Cele nowego, powojennego „Łanu” określone zostały w artykule wstępnym (numer 1) pióra ówczesnego dyrektora gimnazjum — J. Gruchały. Zakładano sobie nawiązanie łączności ze społeczeństwem gostyńskim, z rodzicami, kolegami i wychowawcami. Pisano także wtedy, że „Młodzież Polska jako łan przeorywana, bronowana i szarpana przez bezprzykładną w historii falę barbarzyństwa hitlerowskiego, odrodziła się nowa i świeża, gotowa do wykonania ciężkiej i wydajnej pracy dla dobra Państwa i Narodu Polskiego...”.

Z powojennych numerów „Łanu” najwartościowsze są dwa pierwsze. W numerze wrześniowym z 1945 r. na uwagę zasługują przede wszystkim artykuły poświęcone pamięci pomordowanych profesorów i uczniów, pierwszej maturze w Polsce Ludowej, reminiscencjom okupacyjnym i zadaniom młodzieży w Polsce od nowym kształcie ustrojowym. Numer drugi zawierał m. in. protokół z 11 zjazdu maturzystów gostyńskiej „Alma Mater”, uczniowskie wspomnienia o przeżyciach związanych z egzekucją w Gostyniu 21 października 1939 r. oraz piękny, specjalnie na tę okoliczność napisany wiersz Zofii Hejnowiczówny.

16 września 1945 r. z okazji zlotu Hufca Harcerskiego w Gostyniu ukazała się jednodniówka pt. „Harcierz”. Piśmisko w formacie 22x31 cm i objętości 8 stron wydała Komenda Hufca, a zredagowała III Drużyna gimnazjalna ZHP im. Stefana Czarnieckiego. Tłoczono je w miejscowej Drukarni Państwowej. Na treść jednodniówki składały się m. in. artykuły działaczy harcerskich poświęcone „pamięci tych, co odeszli na wieczną wartę”, wspomnienia z obozu harcerskiego, program zlotu, humor harcerski i reklamy firm.

Rok później — 25 września 1946 r. — staraniem Komitetu Odbudowy Gimnazjum z okazji oddania do użytku odbudowanego ze zniszczeń wojennych gmachu gimnazjum wydano okolicznościową „Jednodniówkę”. Piśmo wykonała Drukarnia Państwowa w Gostyniu, w formacie 21x30 cm i objętości 8 stron. Zawierało ono m. in. artykuł o dziejach gmachu gimnazjum w czasie okupacji, protokół z posiedzenia organizacyjnego Komitetu Odbudowy Gimnazjum, opis przebiegu prac przy odbudowie, listę ofiarodawców na cele odbudowy, wspomnienia o architekcie Lucjanie Michałowskim oraz protokół z 21 (ostatniego) zebrania Komitetu Odbudowy.

Początek lat pięćdziesiątych przyniósł Gostyniowi wydawnictwo zgoła ewenementne w postaci pisma lokalnego pt. „Echo Gostyńskie” — pierwszego tutejszego pisma o zupełnie nowym jakościowo profilu, zaangażowanego politycznie we wszystkie ówczesne realia życia powiatu gostyńskiego. Inicjatywa wyszła od Wydziału Propagandy Komitetu Powiatowego PZPR, realizowana zaś była przez grupę aktywistów partyjnych oraz korespondentów terenowych i zakładowych. Wczesną jesienią 1952 r. z okazji wyborów do Sejmu PRL ukazała się okolicznościowa gazetka, kontynuowana w latach następnych początkowo nieregularnie i nosząca w 1953 r. tytuł „Nasz Czyn”, a od roku 1954 ukazująca się już pod tytułem „Echo Gostyńskie”. Pierwsze numery „Echa” nosiły podtytuł „Gazetka Powiatu Gostyńskiego” i ukazywały się w formacie 21x30 cm, objętości 4 stron w druku

trzykolumnowym. Od jesieni 1955 r. „Echo Gostyńskie” wydawano w dużym gazetowym formacie, regularnie co miesiąc aż do połowy prawie roku 1956, po czym pismo upadło. Drukowała je drukarnia przy Gostyńskich Zakładach Przemysłu Terenowego (w 1954 r. krótko też Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka w Poznaniu, w początkach 1955 r. także Kościańskie Zakłady Przemysłu Terenowego) w nakładzie 2000 — 4500 egzemplarzy, redagował zaś Komitet Redakcyjny ze Stefanem Liebertem na czele Początkowo w pracach zespołu redakcyjnego udzielali się czynnie Piotr Laurentowski i Andrzej Hanyż, potem najaktywniejszymi członkami redakcji i jednocześnie autorami największej ilości tekstów byli m. in. Stanisław Konieczny, Stanisław Pojtowicz, Waław Ozminkowski, Jan Stawecki, Edwin Piechowiak i Stanisław Piotrowiak. Pismo to przynosiło nie tylko aktualne wiadomości z życia politycznego, społeczno-gospodarczego i kulturalno-oświatowego w powiecie gostyńskim, ale poprzez swoje zaangażowanie w sprawy regionu stanowiło jednocześnie ważny instrument oddziaływania agitacyjno-propagandowego instancji powiatowej PZPR. Spośród wszystkich numerów „Echa” najwartościowsze są te poświęcone określonym blokom tematycznym. Numer grudniowy z 1953 r. np. omawiał akcję obowiązkowych dostaw rolniczych dla państwa, numery z lutego 1954 r. i lutego 1956 r. traktowały w całości o spółdzielniach produkcyjnych w powiecie, a numer 3 z marca 1955 r. akcji popierania apelu wiedeńskiego Światowej Rady Pokoju. Na szpaltach pisma dominowały tematy rolnicze a to z racji przodującej pozycji regionu gostyńskiego w tym dziale gospodarki. Umieszczano także artykuły z życia Partii i organizacji młodzieżowych, z życia załóg zakładów produkcyjnych, o działalności rad narodowych i o życiu kulturalno-oświatowym. „Echo Gostyńskie” było więc gazetką autentycznie regionalną, choć traktowało nie o przeszłości regionu gostyńskiego, ale o jego dniu dzisiejszym.

W styczniu 1958 r. z okazji wyborów do rad narodowych Powiatowy Komitet FJN w Gostyniu wydał jednodniówkę pt. „Echo Gostyńskie”, nawiązującą — jak wynika z tytułu — do pisma z lat 1952-1956. Drukowały ją Gostyńskie Zakłady Przemysłu Terenowego w formacie 31x42 cm, objętości 6 stron i nakładzie 5000 egzemplarzy. Pismo zawierało artykuł wstępny pióra ówczesnego przewodniczącego Prezydium PRN — Waław Ozminkowskiego — przedstawiający założenia programu wyborczego FJN w powiecie gostyńskim, wykazy kandydatów na radnych do WRN i PRN wraz z ich zdjęciami, poza tym omawiało ważność udziału w wyborach młodzieży z organizacji ZMS i ZMW, aktualny stan i potrzeby handlu, rzemiosła, oświaty i kultury w powiecie.

Kolejnym wyborom do Sejmu PRL i Rad Narodowych poświęcone były dalsze jednodniówki Powiatowego Komitetu FJN. I tak w kwietniu 1961 roku wydano jednodniówkę pt. „Powiat Gostyński Wczoraj — Dziś i Jutro”, tłoczoną w Poznańskich Zakładach Graficznych nr 2, w formacie 25x35 cm, objętości 8 stron i nakładzie 5000 egzemplarzy. Otwierał ją artykuł wstępny pt. „Przodownictwo zobowiązuje. Nasze osiągnięcia i zamierzenia” pióra Waław Grześkowiaka — I sekretarza Komitetu Powiatowego PZPR. Zamieszczono także listy kandydatów na posłów do Sejmu z okręgu wyborczego nr 59, kandydatów na radnych do WRN i PRN oraz ciekawe artykuły omawiające sprawy rolnictwa, przemysłu, handlu, budownictwa, szkolnictwa i kultury w powiecie gostyńskim, a także realizację czynów społecznych i działalność organizacji młodzieżowych ZMS i ZMW.

Jednodniówką wyborczą była również gazetka pt. „Ziemia Gostyńska”, wydana w maju 1969 r. Wydrukowały ją Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka w Poznaniu, w formacie 31x47 cm i objętości 4 stron. Gazetka zawierała ciekawy aktualny materiał ilustrowany z terenu powiatu. Na szpaltach „Ziemi” ówczesny I sekretarz Komitetu Powiatowego PZPR, Jan Ławniczak, przedstawił artykuł pt. „Kadencja solidnej pracy i sukcesów”, zamieszczono także listy kandydatów na

posiów do Sejmu i kandydatów do WRN i PRN. Okazjonalne artykuły omawiały m. in. nakłady na przemysł gostyński i oświatę, wzrost bazy mieszkaniowej, sprawy potrzeb kulturalnych. Wartościowy był przyczynek statystyczny pt. „Powiat gostyński w cyfrach”.

W tym miejscu wypadnie dodać, że począwszy od roku 1945 czasopisma szczebla wojewódzkiego — najwcześniej „Głos Wielkopolski”, a potem „Gazeta Poznańska” — spełniały również w jakimś stopniu rolę lokalnych informatorów, zamieszczając sporo ciekawego materiału, dotyczącego powiatu gostyńskiego. W popularyzacji spraw gostyńskich na łamach prasy poznańskiej, obok dziennikarzy — profesjonalistów zasłużyło się grono tutejszych korespondentów terenowych, z których godzi się przypomnieć choćby: K. Jarochońskiego, A. Młynarskiego, W. Wałęskiego, M. Biskupskiego, F. Szczygła i St. Sawickiego.

Godną przypomnienia wreszcie, acz efemeryczną próbą wydawniczą, była również inicjatywa Powiatowego Domu Kultury w Gostyniu, który w związku z inauguracją roku kulturalno-oświatowego 1974/75 wydał pismo pt. „Gostyński Informator Kulturalny”. Ukazały się niestety tylko trzy numery „GIK-u” (październik — listopad — grudzień 1974 r.) Tłoczyła pismo drukarnia przy Zakładach Produkcji Sprzętu i Urządzeń Drobiarskich w Gostyniu, w formacie 16,5x11 cm, objętości 24-32 stron i nakładzie 700-1000 egzemplarzy. Zespół redakcyjny tworzyli: Franciszek Glura, Stefan Markowski, Stanisław Czajka, Stanisław Michalak i Irena Konieczna. Okładkę zaprojektował Stanisław Sroka. „GIK” zakładał sobie dostarczanie szerokiej informacji o organizowanych w powiecie gostyńskim imprezach kulturalno-oświatowych i sportowo-turystycznych. Zamierzano też publikować krótkie artykułki, prezentujące osiągnięcia społeczno-gospodarcze i kulturalne regionu oraz przyczynki historyczne. Układ pisma był następujący: artykułki redakcyjne lub przyczynki historyczne, program imprez kulturalno-oświatowych na dany miesiąc, program imprez sportowo-turystycznych repertuar miesięczny kina „Nysa” w Gostyniu, informacje o Muzeum Ziemi Gostyńskiej, planowane narady, szkolenia i spotkania, kalendarz rocznic oraz reklamy przedsiębiorstw. Z artykułków historycznych lub dotyczących współczesności zdołano przedstawić tylko kilka. I tak w numerze listopadowym z 1874 r. zamieszczono krótką informację o nadaniu gostyńskiemu Hufcowi ZHP imienia gen. Franciszka Józwiaka — „Witolda”, o srebrnym jubileuszu chóru „Dzwon” i o pięcioleciu działalności Społecznego Ogniska Muzycznego w Gostyniu. W numerze grudniowym zamieszczono zarys historii szkół zawodowych w Gostyniu. Kres istnieniu popularnego „GIK-u” położyły względy finansowe.

Na koniec pragniemy stwierdzić, że w niniejszej rozprawce przedstawiony został zaledwie zarys dziejów lokalnej prasy gostyńskiej. Nie rości sobie też ona pretensji do miana artykułu naukowego. Ze względu na to, że nie wyczerpała wszystkich zagadnień interesującej nas problematyki stanie się może w przyszłości inspiacją do podjęcia próby gruntownego, monograficznego przedstawienia tego wycinka dziejów kultury gostyńskiej.

## WYKORZYSTANE ŹRÓDŁA I OPRACOWANIA:

(w układzie chronologicznym)

Źródła (bez niektórych jednodniówek):

1. „Przewodnik Rolniczo-Przemysłowy”, Leszno 1836-1845
2. „Rawicko-Krobski Dziennik Powiatowy” („Rawitsch-Krobener Kreisblatt”), Rawicz 1851-1887
3. „Gostyner Kreisblatt. Anzeiger für Punitz, Kröben und Sandberg”. Gostyń 1888-1891
4. „Gostyner Kreisblatt” („Gostyner Kreisblatt und Zeitung”). Gostyń 1892-1919
5. „Gazeta Gostyńska” 1903-1904
6. „Gazeta Gostyńska” 1913-1919
7. „Gostyńskie Wiadomości Przemysłowo-Kupieckie” 1905-1912
8. „Tygodnik Kościelny dla parafii gostyńskiej” 1915-1916
9. „Orędownik Gostyński” 1919-1939
10. „Głos Gostyński” 1925
11. „Ziemia Gostyńska” 1926
12. „Kronika Gostyńska” 1928-1939
13. „Wiadomości Parafialne”, Gostyń 1929-1933
14. „Siew”, Gostyń 1929
15. „Łan”, Gostyń 1930-1938
16. „Gazeta Gostyńska” 1932-1934
17. „Kreisblatt des Kreises Gostingen” („Amtsblatt des Landrats in Gostingen”), Gostyń 1940-1944
18. „Gostinger Heimatbrief”, Gostyń 1943-1944
19. „Łan”, Gostyń 1945-1946
20. „Echo Gostyńskie” 1952-1956
21. „Echo Gostyńskie” 1958
22. „Ziemia Gostyńska” 1969
23. „Gostyński Informator Kulturalny” 1974

### Opracowania:

1. Kipta Stanisław: Parę słów o prasie Gostyńskiej. W: „Kronika Gostyńska”, Seria I nr z 26.12.1928, s. 8-12
2. Jankowiak Stefan: Dzieje Kasyna Gostyńskiego i jego znaczenie dla rozwoju prac organicznych w Wielkim Księstwie Poznańskim. Poznań 1972 (maszynopis pracy magisterskiej, s. 50-53)
3. Jankowiak Stefan: Gostyń i okolica w okresie zaborów (1793-1918) Poznań 1976 (maszynopis, s. 41-70)
4. Kaczmarek Zygmunt: Powiat gostyński w okresie II Rzeczypospolitej (1918-1939). Poznań 1976 (maszynopis s. 73-78)
5. Wysocka Barbara: Wielkopolska prasa regionalna w drugiej Rzeczypospolitej. W: Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego. Tom. XV z. 3, s. 246-255.

## SŁAWNI GOSTYNIANIE

Rocznica 700-lecia istnienia Gostynia stwarza okazję do przypomnienia osób wybitnych i zasłużonych, które urodzeniem, zamieszkaniem bądź pracą związały się z dziejami miasta. Byli wśród nich działacze polityczni, społeczni i kulturalni, uczeni, pisarze i publicyści, malarze, regionaliści wywodzący się z różnych środowisk społecznych. Charakter niniejszego opracowania, a ponadto brak w odniesieniu do niektórych postaci materiałów informacyjnych, uniemożliwił prezentację biogramów wszystkich zasłużonych gostynian.

**GANOWICZ CZESŁAW** (1881-1938) — dr medycyny, prawnik, literat i działacz polityczny. Urodził się 10 lipca w Gostyniu. Szkołę średnią ukończył w Lesznie. Następnie studiował medycynę, psychologię, prawo i filozofię na uniwersytetach niemieckich we Wrocławiu, Lipsku i Monachium. Odbył też studia uzupełniające na Uniwersytecie Poznańskim. Egzamin lekarski złożył w roku 1908. Jako lekarz praktykował kolejno w Poznaniu, Kudowie Zdroju, Międzychodzie, ponownie w Poznaniu i Golubiu. W listopadzie 1927 r. osiadł w Inowrocławiu, gdzie pracował prawie do końca życia. Pełnił też ważne funkcje państwowe. Był najpierw podprokuratorem w Sądzie Powiatowym i Okręgowym w Poznaniu; w latach 1921-1923 piastował stanowisko referenta w Ministerstwie Zdrowia z przydziałem do Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu, następnie był referentem do spraw inwalidzkich w Inowrocławiu. Udzielał się jednocześnie czynnie w Związku Ludowowo-Narodowym. Za działalność narodową prowadzoną w okresie I wojny światowej podczas praktyki w Międzychodzie był sądzony przez władze pruskie i osadzony w więzieniu w Międzyrzeczu. Oprócz praktyki lekarskiej i działalności państwowej Czesław Ganowicz zajmował się pracą naukową i literacką. Wiersze swoje drukował w „Kurierze Poznańskim”, zaś rozprawy i artykuły na szpaltach „Ruchu Kulturalnego”, „Fila-Wydał dramata Wydał dramata „Dola” (1913 r.), wystawiony przez Teatr Polski w Poznaniu, a także dzieła filozoficzne: „Trylogia ludzkiego bytu” (1921 r.), „Wedy” (1925-1929). Bliskim przyjacielem Czesława Ganowicza w sferach literackich był Stanisław Przybyszewski, z którym wybitny gostynianin utrzymywał w latach 1905-1910 ścisły kontakt. Przybyszewski wysoce cenił jego głęboką erudycję, krytyczny, filozoficzny umysł i zdolności abstrakcyjnej dyskusji. Długa i stale postępująca choroba zmusiła Ganowicza pod koniec życia do ograniczenia swej rozległej działalności. Zmarł 29 grudnia 1938 r. w Raszkowie pod Jarocinem.

Łoza St.: Czy wiesz kto to jest. Warszawa 1937, s. 192; Polski Słownik Biograficzny, t. VII 1947, s. 267; Helsztyński St.: Przybyszewski i gostynianin Ganowicz. „Kronika Gostyńska” nr 12 z 1935 r., s. 181-183; „Dziennik Kujawski” nr 298 z dnia 30. XII. 1938 r.; „Kurier Poznański” nr 591 z dnia 24. XII. 1938; „Kurier Poznański” nr 9 z dnia 6. I. 1939; „Wici Wielkopolskie” nr 31 z 1935 r.

**LAURENTOWSKI PIOTR** (1899-1964) — działacz kulturalny i regionalista, długoletni kierownik Powiatowej Biblioteki Publicznej w Gostyniu (obecnie Biblioteka Publiczna Miasta i Gminy). Urodził się 22 lipca w Poniecu, gdzie uczęszczał do szkoły powszechnej. Był organizatorem oraz czynnym uczestnikiem strajku szkolnego w tym mieście. Jako 16-letni młodzieniec walczył w powstaniu wielkopolskim. W latach 1920-1923 ukończył Szkołę Oficerską w Poznaniu, roczny kurs wychowania fizycznego oraz jako eksternista szkołę średnią. W 1931 roku mianowany został kapitanem WP i pracował potem w jednostkach wojskowych w Toruniu i Warszawie. Brał udział w kampanii wrześniowej, a po jej zakończeniu walczył pod Narwikiem w szeregach Brygady Strzelców Podhalańskich jako dowódca I kompanii i II batalionu. Po powrocie w 1946 r. do kraju osiadł w Gostyniu i zajął się organizowaniem Powiatowej Biblioteki Publicznej, którą kierował potem przez długie lata. W czasie tym zgromadził w niej pokaźny księgozbiór, złożony z książek naukowych, encyklopedii i słowników. Wiele uwagi poświęcił warunkom lokalowym prowadzonej przez siebie biblioteki, dlatego niestrudzenie zabiegał u władz o dokonanie jej przebudowy i rozbudowy. Starania te nie zostały zrealizowane za jego życia, przygotowały jednak ostatecznie dobry grunt pod realizację tego celu w późniejszych latach. Jako gorący miłośnik książki wielką wagę przykładał do popularyzacji czytelnictwa wśród miejscowego społeczeństwa. Przygotowywał w tym celu wiele wystaw, złożeń przewodników czytelnictwa wiejskiego oraz szereg konkursów czytelnicznych. Sam wygłaszał liczne prelekcje i pogadanki upowszechniające wiedzę o książce. Szeroko rozumiejąc funkcję i rolę jaką ma do spełnienia biblioteka, uczynił ją wiodącą placówką kulturalną regionu. W ramach swej działalności inspirował i organizował różnorodne imprezy oświatowe i popularnonaukowe. Dzięki jego staraniom odbyła się w Gostyniu I Sesja Odczytowa Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, a w latach 1958-1959 organizowane były tu tzw. „Wieczory Czwartkowe”. Piotr Laurentowski łączył pracę bibliotekarza z ofiarną działalnością regionalisty. Był jednym z najlepszych znawców ziemi rodzinnej. Od samego początku istnienia biblioteki gromadził zbiory regionalne, które w ramach księgozbioru tworzyły wyodrębniony dział. Zebrane eksponaty stały się zaczątkiem powstałego w późniejszym okresie Muzeum Ziemi Gostyńskiej. Należał do grona zwolenników wznowienia edycji „Kroniki Gostyńskiej”. Szczególną zasługą Piotra Laurentowskiego w dziedzinie ruchu regionalnego była inicjatywa powołania stowarzyszenia kulturalnego pod nazwą „Społeczny Komitet Regionalny Powiatu Gostyńskiego” (zawiązany 24 kwietnia 1957 roku). W latach 1957-1963 sprawował funkcję prezesa tego Komitetu. W ramach tej organizacji regionalnej rozwijał szczególnie aktywną działalność na rzecz ochrony i utrwalenia folkloru biskupiańskiego i w tym celu doprowadził w 1958 roku do powstania w łonie SKRPG — Koła Miłośników Biskupizny. Społeczny Komitet Regionalny Powiatu Gostyńskiego dał początek istniejącemu dziś Gostyńskiemu Towarzystwu Kulturalnemu. Pod koniec swego życia Piotr Laurentowski czynił wiele starań o uzyskanie pomieszczeń dla Muzeum Regionalnego. Zmarł po ciężkich cierpieniach w dniu 22 października 1964 roku.

Biogram opracowano na podstawie materiałów zawartych w pracy Stefana Markowskiego pt. „Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna w Gostyniu 1947-1974. Gostyń marzec 1975 (maszynopis)

**NAGANOWSKI EDMUND** (1853-1915) — powieściopisarz i publicysta, pseudonim E. Działosza. Urodzony 26 września w Gostyniu w rodzinie ziemiańskiej. Przez wiele lat przebywał poza krajem. Najpierw w latach 1875-1878 bawił w Paryżu i Rzymie,

pracując tam jako prywatny nauczyciel, a następnie w okresie 1884-1902 przebywał w Dublinie oraz Londynie, gdzie między innymi był pracownikiem British Museum. Po powrocie do Polski w 1902 roku związał się na stałe ze Lwowem, obejmując tam dyrekturę biblioteki im. Baworowskich. Brał czynny udział w życiu społecznym i kulturalnym miasta. Należał między innymi do założycieli Towarzystwa Zabaw Ruchowych (1904), był gorącym propagatorem kultury i języka angielskiego w społeczeństwie polskim. Założył we Lwowie klub angielsko-polski, a w Szkole Politechnicznej prowadził lektorat języka angielskiego. Naganowski prowadził również ożywioną działalność publicystyczną. Jeszcze podczas pobytu w Anglii współpracował z „Biblioteką Warszawską” i „Ateneum”, które to pisma zamieszczały jego korespondencje. We Lwowie pisywał początkowo w „Słowie Polskim”, później w „Gazecie Lwowskiej”, „Przeglądzie Lwowskim”, „Kłosach” i innych czasopiśmiech. Do jego ważniejszych dzieł należą: powieść osnuta na tle irlandzkiego ruchu narodowego „Hessy O' Grady” (1889), pemat filozoficzny „Sny przedostatnie”, rozprawy: „Kultura subiektywności jako czynnik, wychowawczy” (1909), „Wszelchność Anglia” (1890), „Z dziejów Irlandii” (1893). Zmarł 26 stycznia 1915 roku we Lwowie.

Hahn W.: Przyczyunki do życia i twórczości Edmunda Naganowskiego. „Kronika Gostyńska” t. IX (1938) nr 12, s. 187-193; Helsztyński St.: Anglofil Edmund Naganowski „Kronika Gostyńska” t. IX (1938) nr 1, s. 10-16 oraz nr 2, s. 18-28.

**OLEJNICZAK FRANCISZEK** (1877-1965) — ksiądz społecznik i pedagog, inicjator budowy gostyńskiego gimnazjum oraz pierwszy jego dyrektor. Urodzony 7 października w Poznaniu w wielodzietnej rodzinie językowej cieśli. Pokrewieństwo z Walentym Stefańskim — znanym organizatorem konspiracji plebejskiej w Wielkopolsce i działaczem niepodległościowym — wywarło niewątpliwie duży wpływ na patriotyczny kierunek wychowania przyszłego wybitnego gostynianina. Po ukończeniu szkoły elementarnej Franciszek Olejniczak rozpoczął w 1892 r. naukę w Gimnazjum Marii Magdaleny w Poznaniu. Zagrożony represjami ze strony władz pruskich za prowadzenie w murach szkoły pracy patriotycznej, opuścił Poznań przenosząc się wprawdzie do Kołobrzegu, a następnie do Białogrodu. Tam w 1899 r. uzyskał świadectwo dojrzałości. Studia filozoficzno-teologiczne odbył w Poznaniu w latach 1899-1904, a po ich ukończeniu otrzymał nominację na wikarego w Gostyniu. Odtąd przez 60 lat służył miastu i jego mieszkańcom. Zasadniczą sferą działalności świeckiej ks. Franciszka Olejniczaka była jego długoletnia i różnorodna praca społecznikowska. W latach 1904-1911 sprawował patronat nad miejscowym Towarzystwem Robotników. W ramach tej organizacji poszerzał wiedzę młodych robotników prowadząc kursy nauczania historii, geografii, literatury i ortografii polskiej, rozbudując zarazem ich świadomość narodową. Dla swych podopiecznych organizował liczne wycieczki w celu poznania ojczystego kraju (m.in. do Gniezna, Poznania i Krakowa). Dzięki jego energii i organizatorskiemu talentowi Towarzystwo szybko rozrosło się i powiększyło o nowy oddział pod nazwą Towarzystwo Młodych Robotników i Terminatorów. Franciszek Olejniczak aktywnie uczestniczył też w pracach innych gostyńskich stowarzyszeń jak np. w Towarzystwie Przemysłowców i Rzemieślników, Czytelni dla Kobiet i Kótek Rolniczych. Przed wybuchem I wojny światowej przebywał w centralnych prowincjach Niemiec (Brunszwik, Meklemburgia, Turynia), gdzie poza pracą narodową wśród emigracji polskiej zwiedzał tamtejsze zakłady naukowe zapoznając się z najnowocześniejszymi metodami pedagogicznymi. W odrodzonej z niewoli Polsce pełnił krótko z ramienia

Rady Ludowej obowiązki inspektora szkolnego. Prowadził wówczas działalność na rzecz spolszczenia gostyńskiej szkoły powszechnej. Powołany na stanowisko nauczyciela Miejskiego Gimnazjum wysunął w 1921 r. projekt budowy ze składek gostynian nowego gmachu gimnazjalnego, pozyskując rychło dla swojej inicjatywy moralne i materialne poparcie szerokich kręgów miejscowych obywateli. W 1924 r., po ukończeniu budowy i oddaniu nowego gmachu gimnazjum do użytku, w uznaniu zasług ks. Franciszek Olejniczak mianowany został dyrektorem tej licealnej się placówki oświatowej. Pod jego kierownictwem Gimnazjum Gostyńskie uzyskało wysoką rangę wśród szkół średnich Wielkopolski, szczytując się nowoczesnymi metodami nauczania, a przede wszystkim oryginalnymi formami realizacji celów wychowawczych (m. in. apele przedlekcyjne i „poranki szkolne”). Uspołecznieniu młodzieży gimnazjalnej służyć miała również powołana przez dyrektora organizacja pod nazwą „Łan”, która łączyła w sobie cechy samorządu szkolnego i kółek zainteresowań. Był wybitnym pedagogiem. Otaczał wielką troską swych wychowanków i troskę tę umiał przelać na całe grono nauczycielskie. Kochał młodzież, ale zarazem stawiał jej wysokie wymagania. Cechował go głęboki humanitaryzm i trzeźwość w ocenie lokalnej rzeczywistości polityczno-gospodarczej. Pragnął nieustannie ulepszać, budować, wykorzystywać to, co dobre, szukać dialogu z każdym człowiekiem, niezależnie od jego poglądów. W okresie kierowania gostyńskim gimnazjum w latach 1924-1933 brał udział w licznych międzynarodowych kongresach oświatowych (m. in. w Niemczech, Danii i Austrii), podczas których poznawał aktualne nurty światowej myśli pedagogicznej oraz nowoczesne metody nauczania. W 1933 r. ze względu na słabnący wzrok odszedł ze szkolnictwa. Nawet na emeryturze nie zaprzestał pracy pedagogicznej i społecznej na rzecz środowiska, wygłaszając szereg wykładów podczas modnych wtedy publicznych wieczorów dyskusyjnych. W czasie okupacji był dwukrotnie aresztowany przez gestapo (21. IX. 1939 i 2. II. 1940) i przez pewien czas więziony w Forcie VII w Poznaniu. W połowie 1940 r. wydostał się szczęśliwie z hitlerowskiej kaźni i przeżył resztę okupacji w Poznaniu. Po wyzwoleniu powrócił do Gostynia i mimo całkowitej utraty wzroku wznowił owocną działalność społeczną. Był znowu w grupie inicjatorów odbudowy zniszczonego w końcu okupacji gmachu gostyńskiego gimnazjum oraz zabiegał gorliwie o stworzenie funduszu rozbudowy miasta. Za pieniądze ze składek społecznych zamierzał wznosić w Gostyniu domki jednorodzinne dla robotników. „Głos Wielkopolski” z 1947 r. dając ocenę społecznikowskiej aktywności Fr. Olejniczaka pisał m. in.: „Jest to wyjątkowy człowiek, który mimo 70 lat i ślepoty — całą energią, zapał i siły poświęcił dla dobra społeczeństwa gostyńskiego”. Ostatnią wielką inicjatywą Fr. Olejniczaka — o zasięgu i znaczeniu ogólnopolskim — była idea budowy w Warszawie domu starców im. Matysiaków. Projekt zaakceptowały władze, a miliony słuchaczy znanej audycji radiowej „Matysiakowie” poparły go hojnością. 17 stycznia 1966 r., w rocznicę wyzwolenia Warszawy, oddany został do użytku „Dom Rencistów im. Matysiaków”. Projektodawca nie dożył już tego dnia. Zmarł w Gostyniu 2 października 1965 r.

Biogram opracowano na podstawie maszynopisu pracy Pawła Kruszony pt. „Życie i działalność ks. Franciszka Olejniczaka” oraz relacji gostynian.

**PNIEWSKI WŁADYSŁAW** (1893-1940) — dr filologii polskiej, językoznawca, urodzony w Gostyniu. Doktorat uzyskał na Uniwersytecie Poznańskim na podstawie rozprawy o gwarze z pogranicza Śląska i Wielkopolski. Należał do grona uczniów znanych poznańskich filologów profesorów Mikołaja Rudnickiego, Edwarda Klicha i Henryka Ułaszyńskiego. W latach 1922-1925 ogłosił w czasopiśmie „Język Polski” kilka

artykułów dotyczących kwestii językowo-stylistycznych. Osiedliwszy się potem w Gdańsku, gdzie objął obowiązki nauczyciela języka polskiego w Gimnazjum Polskim, rozpoczął badania literatury kaszubskiej. Problematykę kaszubską popularyzował na łamach pomorskiego czasopisma „Gryf”, którego redakcją kierował w latach 1931-1934. Dwa najważniejsze dzieła Władysława Pniewskiego traktują o historii języka polskiego w Gdańsku. W roku 1933 ukazała się obszerna księga pamiątkowa poświęcona życiu i twórczości znanego krzewiciela polskości na Pomorzu w I połowie XIX w. — Krzysztofa Celestyna Mrongowiusza, który był w latach 1842-1845 członkiem honorowym głośnego wtedy Kasyna Gostyńskiego. Pniewski był redaktorem całości tego cennego dzieła oraz autorem dwóch najważniejszych rozdziałów: „Żywoć i dzieła Mrongowiusza” i „Korespondencja Mrongowiusza”. Drugą poważną pracą Władysława Pniewskiego była monografia pt.: „Język polski w dawnych szkołach gdańskich” (Gdańsk 1938). Książka przedstawiała obraz polonistyki gdańskiej i dawała wymowne świadectwo trwałości tradycji polskich w tym mieście na przestrzeni wieków. Ukazanie się takiej pozycji na rok przed wybuchem II wojny światowej i to na dodatek w Gdańsku, do którego III Rzesza wysuwała roszczenia terytorialne, miało swoją określoną wymowę polityczno-propagandową. Zaraz też po zajęciu Gdańska hitlerowcy osadzili Władysława Pniewskiego w obozie koncentracyjnym w Stutthofie, gdzie został zamęczony 22 lutego 1940 roku.

---

Kuraszkiewicz wł.: Językoznawstwo polskie i słowiańskie na Uniwersytecie Poznańskim (1919-1969). W: Nauka w Wielkopolsce. Praca zbiorowa pod red. Gerarda Labudy. Poznań 1973, s. 513-514; Nitsch K.: Trzej zamordowani przez Niemców poznańscy ligwińscy. W: Język Polski 1947 r. XXVII.

**PORANKIEWICZ CZESŁAW** (1888-1956) — działacz polityczny i publicysta, urodzony 9 stycznia w Gostyniu w rodzinie szewca. W 1893 roku rodzina przeprowadziła się do Poznania, gdzie Czesław Parankiewicz ukończył w pierw 4 klasową szkołę ludową, a następnie 4-klasową szkołę handlową. Po wyczeniu się zawodu pracował w latach 1905-1908 jako księgowy i korespondent handlowy we Wrześni, Krotoszynie i Warszawie. Od roku 1909 przebywał w Krakowie. Pracując zawodowo jednocześnie uczęszczał na akademickie kursy dziennikarskie oraz pisywał artykuły do czasopism kupteckich. Podczas pobytu w tym mieście Czesław Parankiewicz nawiązał liczne kontakty z galicyjskimi socjaldemokratami, które najprawdopodobniej wprowadziły go na drogę działalności socjalistycznej. Szczególnie bliska znajomość zawarł wtedy ze znanymi przywódcami PPS. Pod koniec I wojny światowej jako rzekomy legionista osadzony został przez władze pruskie w obozie dla internowanych pilsudczyków w Modlinie. Po odzyskaniu niepodległości Parankiewicz powrócił z początkiem 1919 r. do Poznania, skierowany tu przez centralę PPS w celu zorganizowania w Wielkopolsce i na Pomorzu socjalistycznego ruchu robotniczego. Inteligentny i błyskotliwy, świetny mówca wiecowy, posiadający zarazem talent publicystyczno-literacki, stał się wkrótce czołową postacią wielkopolskiego ruchu socjalistycznego i poprzez swą działalność przyczynił się do szybkiego rozwoju organizacyjnego PPS oraz wzrostu jej wpływu w masach. W listopadzie 1919 r. inspirował założenie pierwszego koła Związku Zawodowego Kolejarzy (ZZK), które dało początek masowemu ruchowi socjalistycznemu w wielkopolskim kolejnictwie. W grudniu 1919 r. doprowadził do legalizacji Związku Zawodowego Robotników Rolnych dla Dzielnicy Pruskiej. Dzięki jego staraniom powstały w końcu tegoż roku w Poznańskim oddziały prawie wszystkich związków klasowych oraz niezależna od Warszawy Komisja Klasowych Związków Zawodowych (PKZZ) w Poznaniu, będąca centralą dla Wielkopolski. Czesław Parankiewicz był

też założycielem i redaktorem ukazującego się w latach 1919-1921 „Tygodnika Ludowego”, który szerzył ideały socjalistyczne w Wielkopolsce. W początkach lat dwudziestych związał się z lewicową grupą centralnego kierownictwa PPS — Jeźręgo Sochackiego i Jana Hempla — i wkrótce wstąpił w szeregi Komunistycznej Partii Polski. Aresztowany w 1921 r. pod zarzutem działania na szkodę państwa i skazany na 6 lat ciężkiego więzienia, znalazł się w grupie działaczy komunistycznych, którzy w drodze wymiany więźniów wysłani zostali wiosną 1923 roku do ZSRR. Przebywał tam początkowo na Krymie, a później w Mińsku, gdzie pracował w redakcji polskiego pisma robotniczego „Młot”. Po powrocie do kraju Czesław Porankiewicz osiadł na Wybrzeżu, mieszkając kolejno w Gdańsku i Gdyni. Okres okupacji spędził w Poznaniu pracując jako księgowy. Po wojnie ponownie zamieszkał w Gdyni, skąd w połowie 1955 r. ciężko chory wrócił do Poznania. Zmarł 19 listopada 1956 r., pochowany został na cmentarzu komunalnym na Junikowie w Poznaniu.

Wielkopolski Słownik Biograficzny. Zeszyt próbny. Poznań 1970, s. 25-26.

**PRUSINOWSKI ALEKSY** (1819-1872) — kaznodzieja i publicysta, urodzony 13 lipca w Gostyniu w rodzinie sędziego. Do gimnazjum uczęszczał najpierw w Lesznie, a potem w Poznaniu. Następnie odbył studia uniwersyteckie we Fryburgu i Berlinie, zakończone w 1844 r. doktoratem z filozofii. Po kilkuletniej pracy pedagogicznej w Poznaniu i Trzemesznie, z której zwolniony został przez władze pruskie pod zarzutem prowadzenia działalności narodowej, osiadł w roku 1853 w Grodzisku, pełniąc tam do końca życia obowiązki duszpasterskie. Ks. Aleksy Prusinowski należał do grona najwybitniejszych działaczy narodowych w Wielkim Księstwie Poznańskim na przełomie I i II połowy XIX stulecia. W okresie Wiosny Ludów wszedł w skład powołanego w Poznaniu Komitetu Narodowego. Dwukrotnie, najpierw w latach 1849-1841, potem w latach 1862-1863, zasiadał jako poseł w sejmie pruskim. Był redaktorem czasopism wydawanych przez wielkopolskie środowisko zachowawczo-klerykałne: „Wielkopolanin” (1843-1849) i „Wiarus” (1849-1850). Redagował i wydawał też „Tygodnik Katolicki”, a ponadto pisywał artykuły do założonego przez Hipolita Cegielskiego dziennika „Gazeta Polska” i do „Przeglądu Poznańskiego”. Przeznaczone dla ludu pisma Prusinowskiego zwalczały liberalizm, szerząc ideologię fideistyczną i ultramontańską. Występując z pozycji klerykałnych podtrzymywały jednak świadomość narodową i propagowały wśród włościan zasady dobrego gospodarowania. Z ważniejszych rozpraw A. Prusinowskiego godne odnotowania są między innymi: „O języku polskim w Wielkim Księstwie Poznańskim” (1861) oraz „Mowy pogrzebowe i kazania” (1884). Prusinowski zmarł 14 lutego 1872 r. w Poznaniu.

Grot Dz.: Książd Aleksy Prusinowski (1819-1872). Poznań 1935; tenże: Książd Aleksy Prusinowski. W: „Kronika Gostyńska” 1935 ser. VII nr 5, s. 65-69; Kantecki K.: Ks. A. Prusinowski. Studium biograficzne. W: Prusinowski A.: Mowy pogrzebowe i kazania. Poznań 1884, s. 1-83; tamże; Ks. A. Prusinowski. Filozofii doktor, proboszcz grodziski. Studium literackie. Poznań 1884; Karwowski St.: Z listów ks. A. Prusinowskiego. W: „Przegląd Wielkopolski” 1913 r. III nr 21-23.

**STACHOWSKI WŁADYSŁAW** (1887-1974) — działacz regionalny, bankowiec i księgarz, długoletni redaktor gostyńskiego miesięcznika regionalnego „Kronika Gostyńska”. Urodził się 16 maja w Grodzisku jako syn Wojciecha i Praksedy z domu Dohnke. Szkołę powszechną ukończył w Grodzisku, a następnie uczęszczał do gimnazjum humanistycznego w Rogoźnie. Był tam założycielem tajnej organizacji młodzieżowej o charakterze patriotycznym pod nazwą Towarzystwo Tomasza Zana (TTZ). W 1907 r. został usunięty z gimnazjum w Rogoźnie za udział swoich sióstr

w strajku szkolnym. Wyjechał wtedy do Berlina, gdzie w latach 1909-1912 pracował w polskiej instytucji kredytowej „Bank Skarbona”, studiując jednocześnie w berlińskiej Akademii Handlowej. Podczas pobytu w Berlinie gościł często w tamtejszym Tajnym Archiwum Królewskim, w którym gromadził odpisy cennych materiałów źródłowych do dziejów Grodziska. Udzielał się też w pracach towarzystw kulturalno-oświatowych i politycznych. Należał do „Polskiego Komitetu Berlina i Brandeburgii”, „Towarzystwa Przemysłowców i Młodzieży” oraz krótko do pierwszego gniazda Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”. Był współpracownikiem czasopism wydawanych przez berlińską polonię m. in. „Dziennika Berlińskiego”, „Niedzieli” i „Polaka na Obczyźnie”. Po powrocie z Niemiec do kraju krótko pracował w Banku Ludowym w Chełmży, skąd przeniósł się do Gostynia, gdzie od 1 stycznia 1913 r. został zatrudniony jako członek Zarządu Banku Pożyczkowo-Spółdzielczego. Od tego momentu aż do końca życia związał swe losy z tym miastem. Przez cały czas pracował w Gostyńskim Banku, pełniąc też przez szereg lat funkcję jego dyrektora. Przez pewien czas uczył języka polskiego, matematyki i księgowości w szkole dokształcającej dla rzemiosła. Był prezesem gostyńskiego gniazda „Sokola” oraz aktywnym członkiem Towarzystwa Czytelnia Ludowych. W znacznej mierze przyczynił się też do powstania po I wojnie światowej gmachu miejskiego gimnazjum, pełniąc funkcję sekretarza w Komitecie budowy tej szkoły. Po wyzwoleniu, w 1945 r. z polecenia Ministerstwa Rolnictwa współorganizował gostyńskie rolnictwo i przeprowadzał parcelację majątków obszarńskich. Władysław Stachowski należał do grona najwybitniejszych znawców dziejów Gostynia. Był pionierem ruchu regionalnego w Gostyńskim. Przez dziesięć lat (1929-1939) redagował regionalnymiesięcznik „Kronika Gostyńska”, zamieszczał w nim cenne przyczynki z przeszłości ziemi gostyńskiej. Do współpracy z czasopismem zdołał pozyskać szerokie grono ludzi nauki. Ponad połowa artykułów na łamach „Kroniki” wyszły spod pióra tego zasłużonego gostynianina. Dziełem życia nieustrudzonego zbieracza i historyka — amatora miała być obszerna monografia poświęcona dziejom ziemi gostyńskiej. Materiały do tej pracy zbierał przez wiele lat, niestety nie zdołał już ich opublikować. Był znanym zbieraczem pamiątek historycznych, a jego mieszkanie stanowiło prywatne prawie muzeum, w którym znajdowały się m. in. cenne okazy broni, ceramiki i sztuki ludowej. Szczególną wartość posiadał pokaźny księgozбір. Bezcenne zbory Wł. Stachowskiego niestety rozproszyły się po jego śmierci. W uznaniu zasług w dziedzinie badania przeszłości regionu, poznańscy uczeni powierzyli mu członkostwo Komisji Historycznej Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk. Duże zasługi położył Wł. Stachowski na polu rozwoju miejscowej działalności kulturalnej, szczególnie na polu ruchu amatorskiego. Był założycielem i długoletnim prezesem Polskiego Towarzystwa Dramatycznego im. A. Fredry („Fredreum”) w Gostyniu (założone w 1924 r.) Dla „Fredreum” pobudował salę posiedzeń i zorganizował zasobną bibliotekę. W ramach towarzystwa organizował odczyty, koncerty oraz amatorskie przedstawienia teatralne, które niekiedy sam nawet reżyserował. Po II wojnie światowej reaktywował „Fredreum” i kierował nim aż do rozwiązania w 1950 r. Ogłosił drukiem: „Rok 1848 w dawnym powiecie bukowskim” (Kościan 1934), „Towarzystwo Przemysłowców i Rzemieślników w Gostyniu” (Kościan 1936) oraz „Przyczynki do dziejów towarzystw gostyńskich” (Gostyń 1937). Część jego rękopiśmiennej spuścizny znajduje się w zbiorach Muzeum w Gostyniu.

Odnznaczony był Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski (1958) i odznaką „Zasłużony Działacz Kultury” (1964). Zmarł w lipcu 1974 roku w Gostyniu.

Sprawozdanie Państwowego Gimnazjum w Rogoźnie. Rogoźno 1929; Gazeta Poznańska nr 147 z 1967 r.; Wł. Stachowski: Wspomnienia (w zbiorach Muzeum w Gostyniu).

**SZOLC KAZIMIERZ** (1846-1883) — artysta malarz, urodzony 22 lipca w Gostyniu w skromnej rodzinie woźnego. Dzięki mecenasowi i finansowemu wsparciu ks. Bernarda Preibisza, ówczesnego superiora kongregacji filipinów w Gostyniu, studiował w latach 1864-1868 malarstwo w monachijskiej Akademii Sztuk Pięknych. Po wyczerpaniu zgromadzonych jeszcze w Gostyniu funduszy i ustaniu pomocy ze strony filipinów przeniósł się do Dreżna, gdzie przez dalsze dwa lata kontynuował naukę w tamtejszej Akademii, korzystając z uzyskanego w międzyczasie stypendium. W Dreźnie Kazimierz Szolc zauważony został przez J.I. Kraszewskiego, który wystarał się dla niego o nowe subwencje na wyjazd do Włoch. Pobyt malarza w Italii — najpierw we Florencji, a następnie w Rzymie — trwał do roku 1879. Pomimo uznanego talentu nie odniósł tam sukcesów i wyczerpawszy stypendium żył w biedzie, sprzedając swe obrazy za bezcen handlarzom dzieł sztuki. Po powrocie do kraju osiadł w Galicji, gdzie też wkrótce w 1883 r. zmarł śmiercią samobójczą. K. Szolc malował sceny historyczne i rodzajowe. Był przede wszystkim pejzażystą, przedstawiającym na swych płótnach piękno włoskiego krajobrazu. Wiele prac artysta przysłał z Rzymu na różne wystawy krajowe. Jednym z bardziej znanych jego płócien jest piękny „Krajobraz z okolic Rzymu”, znajdujący się w reprodukcji w albumie ofiarowanym przez polskich malarzy J.I. Kraszewskiemu na jubileusz twórczości wielkiego pisarza. Według informacji ze szpalt „Kroniki Gostyńskiej” do 1939 roku znajdował się w Gostyniu tylko jeden z obrazów Szolca pt. „Bójka szlachty”.

Bołoz-Antoniewicz J.: Katalog wystawy sztuki polskiej od 1764 do 1886. Kraków 1894; Michałowski P.: Malarstwo. W: Dzieje Wielkopolski. Praca zbiorowa pod red. W. Jakóbczyka. Tom II, Poznań 1973 s. 694-695; Stachowski Wł.: Przyczynki do dziejów malarstwa w Gostyniu i okolicy. W: „Kronika Gostyńska” 1932 ser. IV nr 6, s. 85-87.



## GOSTYŃ — WIEKOM

Czym Was przebudzę,  
Wy których praca tutaj pozostała.

Obudzę Was postawą terażniejszości  
Szczęściem — uśmiechem — młodości  
Ciepłym poematem, który się toczy  
Rozmachem, pędem który naprzód kroczy,

I lepszym jutrem.

Pokażę Wam:  
Jak pierwsze cegły przez Was postawione  
Rozrastają się — tryskają w każdą świata stronę.

Pokażę Wam GOSTYŃ cały.

Z nową Mleczarnią, Pleszewską, Pallasem  
Hutą rozbudowaną, Ośrodkiem, Halą.  
Tak rozliczamy się z czasem.  
Tak My żyjemy pragnieniami,  
Radością i szczęściem naszych dzieci.

Lecz swego rozmachu myśmy nie skończyli,  
Chociaż czas nieublaganie dla jednych się chyli,  
To inni z zapalem stawiają swe czoło,  
Bo bieg historii toczy się w około.

Nie można mieć na chwilę przystani  
Za setki lat, tak my będziemy rozliczani.

Fillmann Jadwiga

